

# Dorobek i szanse

Konferencje powiatowe poświęcone wyborom delegatów na konferencję wojewódzką PZPR, obradowały wczoraj w Olkuszu — gdzie w obradach uczestniczył i sekretarz krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej — Czesław Domagała — w Żywcu, Krakowie-powiecie i mieście Jaworznie. Dziś odbywają się: konferencja powiatowa w Wadowicach, oraz konferencja zakładowa PKP „Węzeł Kraków”; jest to już przedostatnia w Krakowie i województwie konferencja zakładowa, uprawniona do wyboru delegata na V Zjazd.

Bilansując przebieg wczorajszych konferencji podkreślić należy, że tak w Olkuszu jak i Jaworznie, zarysowała się zbieżność poruszanych problemów. Wynika to zresztą z podobieństwa spraw, jakie znajdują się tu w centrum uwagi działających tam organizacji partyjnych. Nie trudno się domyślić, że chodzi o przemysł mający kluczowe znaczenie dla gospodarki kraju. W Olkuskiem postulowano konieczność dalszego wzrostu wysiłków o aktywizację produkcji eksportowej, w czym celują tu zakłady Górniczo-Hutniczych „Bolesław”. W Jaworznie delegaci reprezentujący ponad 5-tysięczną miejską organizację partyjną, postulowali konieczność zabezpieczenia środków dla przystąpienia do produkcji energii elektrycznej z wykorzystaniem odpadów chemicznych. Na tym tle odżyła się w Jaworznie dyskusja o wykorzystaniu odpadów gospodarczych tych ośrodków — uzyskany od IV Zjazdu PZPR. Bo jeśli dziś Olkuskie czy Jaworzniackie posiadają wyspecjalizowane przedsiębiorstwa, to jest to rezultatem troski władz o nowoczesność produkcji i zwiększenie jej poziomu. Powiat Olkusz znany niegdyś z rolniczego charakteru, dostarcza już produkcje przemysłową o globalnej rocznej wartości 4,2 mld zł. W stosunku do 1964 roku stanowi to wzrost o 1,1 miliarda zł. W Jaworznie przysłała ona w tym okresie o 18 proc., zaś zatrudnienie o 7,7 proc. Cyfry te mówią o właściwym gospodarowaniu, gdyż produkcja w większym stopniu zwiększyła się poprzez wzrost wydajności pracy niż przez wzrost zatrudnienia.

W Krakowie-powiecie uważyła konferencja skoncentrowała się wokół problemów produkcji rolnej. Szczególnie zastanawiano się nad zorganizowaniem jej w taki sposób, żeby lepiej zaspokajała potrzeby mieszkańców pobliskiego wielkiego miasta. Zaakcentowano tu szczególnie duże osiągnięcia powiatu w realizacji czynów społecznych. Problem ten dominiował również m. in. na konferencji żywieckiej, gdzie społeczeństwo z okazji 700-lecia stolicy regionu i V Zjazdu Partii, wykonało własnymi siłami i środkami dziesiątki przedsięwzięć gospodarczych. Wskazywano tu również na konieczność wykorzystania w lepszym niż dotychczas zakresie, szansy dalszego wzrostu rangi powiatu, przez aktywizację turystyki.

Na wszystkich konferencjach na równi z ekonomią, dominowały też zagadnienia polityczne — wzrost szeregu partyjnych, rozwoju szkolenia partyjnego, wychowywania młodzieży, przeciwstawiania się wszelkim próbom siania dywersji ideologicznej, zwalczania sił antysocjalistycznych.



## ULAN BATOR

20 bm. do stolicy Mongolskiej Republiki Ludowej — Ulan Bator, przybył z oficjalną wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, marszałek Polski — Marian Spychalski, wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Na udekorowanym polskimi i mongolskimi flagami narodowymi lotnisku, gości polskich powitali — I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MRL, J. Cedenbał, członek Biura Politycznego KC MPL-R, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Dż. Sambu.

Dziś, w sobotę, w godzinach porannych odbyła się w Ulan Bator rozmowa między pierwszym sekretarzem KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, premierem J. Cedenbałem, członkiem Biura Politycznego KC MPL-R, przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL, Dż. Sambu i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa PRL, marszałkiem Marianem Spychalskim.

Rozmowa upłynęła w ciepłej i serdecznej atmosferze. Na zdjęciu: powitanie na lotnisku. Z lewej — przew. Prezydium Wielkiego Churału Ludowego — Dż. Sambu, z prawej — I sekretarz Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej — J. Cedenbał.

CAF — Matuszewski — telefot

## Rezolucja KC KPD

**BERLIN**  
Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, odbyły się tam obrady KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Uchwalona rezolucja stwierdza m. in., że akcja sił zbrojnych krajów socjalistycznych była konieczna dla „ochrony socjalizmu w CSRS, dla zachowania pokoju w Europie”.

Rezolucja domaga się uchylecia zakazu KPD.

## Z Bliskiego Wschodu

**KAIR**  
Soldateska izraelska spowodowała wczoraj kolejny incydent zbrojny na linii przetrwania ognia między Izraelem a Jordanią. Artyleria izraelska ostrzeliwała pozycje jordańskie w pobliżu mostu Husajna. Strona jordańska odpowiedziała ogniem.

Jak stwierdza rzecznik wojskowy Jordani, wymiana strzałów trwała pół godziny. Po stronie jordańskiej nie zanotowano strat.

## „Tu, na Westerplatte” — już w księgarniach

Na półkach księgarskich ukazała się w edycji „KIW” książka „Tu, na Westerplatte” Zbigniewa Elisowskiego — pierwsza z serii „Biblioteki Pamięci Pokoleń”, poświęconej tragicznym i bohaterom zarazem losom naszego narodu w latach 1939—1945.

Tak wyglądać będzie złoty medal olimpijski z Olimpiady w Meksyku. Do medalu docepią plaketka z symbolem dyscypliny, w której został zdobyty. Warto dodać, że medal ten został zaprojektowany przez florentyńskiego rzeźbiarza — prof. Casolię w 1928 roku. Oczywiście uwspółcześiono w nim tekst. CAF — UPI — Telefot

Już po raz piąty

# Wybieramy dom roku czyli „Mister Krakowa”

Redakcja „Echa Krakowa” organizuje tradycyjny już konkurs na najlepszy budynek mieszkalny w naszym mieście. O tytuł „Mister Krakowa 68”, zgodnie z regulaminem konkursu, mogą się ubiegać tylko te budynki mieszkalne, które oddane już lub będą oddane do użytku w okresie od 15. X. 67 r. do 15. X. 68 r. Jury Konkursu, ocenia-

jąc budynki bierze pod uwagę: rozwiązania funkcjonalno-użytkowe, walory artystyczno-architektoniczne i urbanistyczne, koszt budynku, zastosowanie materiałów budowlanych, jakość wykonawstwa itp. Jury, drogą eliminacji, wybierze najlepszy budynek oraz dwa budynki, które otrzymają tytuły „Wice-mistrzów Krakowa”. Współtwórcy budynków otrzymają nagrody.

Do 15 października pozostało już tylko kilka tygodni. Przepuszczamy więc, że tak projektanci sprawujący nadzór autorski na budowach jak i przedsiębiorstwa budowlane oraz inwestorzy dolożą starań, aby oddane ostatnio do użytku domy mieszkalne były wykonane pod każdym względem na piątkę z plusem.

Tegoroczny konkurs „Mister Krakowa” będzie piątym z kolei. A oto wykaz dotychczasowych laureatów: 1964 r. wieżowiec przy al. Pokoju 10 (projektant mgr inż. arch. Tadeusz Wojczuk), 1965 r. budynek przy ul. Wrocławskiej 66 (projektant mgr inż. arch. Andrzej Radnicki), 1966 r. budynek przy ul. Traugutta 1/3 (projektant mgr inż. arch. Jadwiga Mruczek), 1967 r. budynek przy ul. Bohaterów Stalingradu 56/58 (projektant inż. arch. Jan Czaplicki).

Cena 50 gr A

# echo

## KRAKOWA

ROK XXIII PISMO POPÓLUDNIOWE Nr 223 (7182)  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 21, niedziela 22 września 1968 r.

# W centrum uwagi Polskiej Akademii Nauk problemy badawcze o istotnej wadze dla rozwoju gospodarki i kultury

Wywiad z prezesem PAN — prof. dr Januszem Groszkowskim

Tezy KC PZPR na V Zjazd Partii wytyczają dla Polskiej Akademii Nauk ważne zadania, związane z dalszym postępem gospodarki i kultury. Czy można już mówić o sprecyzowaniu głównych kierunków badawczych w poszczególnych dziedzinach nauk? Na pytanie to

odpowiada w wywiadzie dla PAP prezes PAN, prof. dr Janusz Groszkowski: „Musimy starać się rozwijać te problemy naukowe, które pozwolą podnieść nasz potencjał gospodarczo-przemysłowy, co — z kolei — umożliwi podniesienie poziomu i rozwijanie wszystkich dziedzin nauki.

Kluczowym zagadnieniem obecnego etapu rozwoju nauki i techniki w Polsce jest wydatne unowocześnienie bazy materialno-technicznej placówek badawczych i rozwojowych oraz szkół wyższych.

Współdziałając nadal w postępie nauki światowej, zamierzamy działalność placówek naukowych PAN skoncentrować wokół rozwoju nielicznych i węższych dla gospodarki kraju zadań badawczych, mających za cel dalszy postęp nauki. Dotyczy to przede wszystkim nauk chemicznych, fizycznych i technicznych. Ocenę dotychczasowej działalności można streścić w powiedzeniu, że chcemy robić zbyt dużo zbyt małymi środkami. Stąd też badania rozciągają się na lata; często po ich zakończeniu okazuje się, że zostaliśmy wyprzedzeni przez innych.

W różnych zespołach zastanawialiśmy się nad tym, jakie dziedziny i problemy powinny być objęte programami państwowymi? Doszliśmy do wniosku, że muszą to być dziedziny o dużej wadze dla rozwoju przede wszystkim gospodarki, jak również kultury, a z drugiej strony dziedziny, w których dysponujemy już pewnymi osiągnięciami, doświadczeniem, a przede wszystkim utalentowaną kadrą badawczą.

Przykładowo wymienię kilka takich dziedzin. Są to: 1. cybernetyka techniczna, ze szczegól-

nym uwzględnieniem potrzeb automatyzacji kompleksowej i technika obliczeniowa. 2. Fizyka półprzewodników oraz technologia elektronowa. 3. Nowe materiały konstrukcyjne o od-

(Dokończenie na str. 2)

## Słodka zguba...

Z przejeżdżającej przez Dijon ogromnej ciężarówki wypadła na ulicę przeszło tona czekolady. W ciągu kilku minut „zguba” zniknęła, rozbitych przez przechodniów-lakomczuchów.

## STOP! DOŚĆ OFIAR!

# Naszą akcję popiera i współdziała z nami Służba Zdrowia MSW

Akcję na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego prowadzimy na łamach „Echa” wspólnie z MO już 8 tygodni nie polebiając przejawom niezdyscyplinowania, które mogłyby skończyć się fatalnie dla życia lub zdrowia ludzkiego. Ekspozujemy w miarę możliwości wszystkie zagrożenia wynikające z obowiązujących przepisów. Zwłaszcza w centrum zainteresowania znajduje się bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, których strata lub kalectwo jest szczególnie boleśnie odczuwane.

**WŁADZE CHRL** zabroniły dostarczania ambasadom Koreanskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Mongolskiej Republiki Ludowej prowincjonalnych gazet ChRL. Władze chińskie odmówiły zrealizowania złożonych prenumerat. **ODRZUTOWIEC** pasażerski linii amerykańskiej „EAL”, lecący z San Juan do Miami, został zmuszony przez nieznaną osobnika do lądowania na lotnisku w Hawanie — informuje agencja AP. Na pokładzie samolotu znajdowało się 48 pasażerów i 6 członków załogi.

## Ze świata

**PREMIER INDII**, p. Indira Ghandi udała się dziś w podróż po krajach Ameryki Łacińskiej. **9 OSOB ZGINĘŁO**, kilkaset odniosło rany, a przeszło 3 tys. znalazło się w areszcie w dniu strajku indyjskich pracowników państwowych. **W MONTEVIDEO**, stolicy Urugwaju, ostatniej nocy podczas start z policją, zginął 17-letni student. Na wieś o tym miasto ogarnęła potężna fala demonstracji. Siły policji i wojska postawione zostały w stan pogotowia. **NIGERYJSKIE** źródła wojskowe podały, że w krwawych walkach o stolicę secesyjnej Biafry, Abę, zginęło 30 tys. żołnierzy oddziałów secesyjnych i federalnych.

## Bundeswehra zakończyła manewry

**BONN**  
Federalny minister obrony, Gerhard Schroeder wyraził zadowolenie z wyniku manewrów jesiennych „Czarny lew”, które zakończyły się 20 bm. na poligonie Muensingen ćwiczeniami w strzelaniu ostrym, w obecności prezydenta NRF. Luebkego. W manewrach tych uczestniczyło około 42 tys. żołnierzy Bundeswehry oraz jednostki amerykańskie i francuskie.

## Tonie statek holenderski

**LONDYN**  
Holenderski frachtowiec „Johannes Frans”, który płynął z transportem ropy naftowej z Milazzo do Nowego Jorku, uległ katastrofie na Atlantyku. 40-osobowa załoga bezustannie wypompowuje wodę z wnętrza jednostki. Ostatniej nocy, samolot ratowniczy szczęśliwie dostarczył na pokład ładunek paliwa, potrzebny dla pracy pomp, ale wszystkie wysiłki, zmierzające do uratowania zbliznikowca nie przynoszą widocznych rezultatów, gdyż poziom wody nieustannie wzrasta.

## Z dalekopisu

■ Po sześciolatniej przerwie w swojej piosenkarskiej działalności, wznowił występy słynny aktor francuski Yves Montand. Wystąpił on z nowym repertuarem w paryskiej „Olympii”.

■ Podczas międzynarodowych pokazów lotniczych w Farnborough, w W. Brytanii, morski samolot zwiadowczy „Atlantic” runął na ziemię i stanął w płomieniach. Ogień był tak gwałtowny, że dopiero po godzinie karetki pogotowia mogły zbliżyć się do szczątków samolotu. Zginęło 17 osób.

■ W wyniku zderzenia ekspresu z pociągiem osobowym koło stolicy Indonezji — Dżakarty, 30 osób poniosło śmierć, a 150 zostało rannych, w tym 48 ciężko.

■ 6 dzieci zostało pogrzebanych żywcem w wyniku obsunięcia się ziemi w pobliżu San Jose w Kostaryce.

## Trzęsienie ziemi w Ameryce Płd.

Wenezuelę, Gujanę i Trynidad nawiedziło wczoraj silne trzęsienie ziemi. Według wstępnych doniesień — 3 osoby zostały zabite. Około 50 osób jest rannych. Istnieją obawy, że utonąło 12 rybaków, którzy w momencie pierwszej serii wstrząsów znaleźli się na morzu.

## Płonie gaz

Od czwartku płonie szyb naftowy w rejonie Maszed Soleiman w Iranie. Pożar spowodowany został przez eksplozję gazu w czasie wiercen. Dwóch techników amerykańskich i 12 robotników irańskich uległo poparzeniu, 5 z nich znajduje się w stanie krytycznym. Gaz płonie jak gigantyczna pochodnia, płomienie wzbijają się na 60 metrów w górę.

## Akcja „Echa” i ZMS

# Na boisku „Cracovii” — aktorzy i dziennikarze

Tak więc już jutro o godz. 12 zmierzą swe siły w dorocznym meczu piłkarskim aktorzy i dziennikarze krakowscy. Zabawa zapowiada się znakomita, a poza tym — co jest również rzeczą godną uwagi — wśród widzów rozlosowane zostaną cenne nagrody ufundowane przez zakłady pracy i redakcje pism krakowskich. Pieniądze — oby ich było najwięcej! — uzyskane z meczu uzupełnią zesioroczne wkłady na książeczkiach mieszkaniowych trzech wychowanków Domu Dziecka — pozostałe przekazane zostaną na nowe książeczki oraz na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Biorąc pod uwagę, iż mecz łączy „piękne z pożytecznym” liczymy na udział Krakowian w tej imprezie! (mar)



**W ZAKŁADACH** Mechanicznych „Ursus” — największym na Mazowszu kombinacie przemysłu maszynowego — odbyła się 20 bm. konferencja przedzjazdowa PZPR. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki.

**W RZESZOWIE** odbyło się 20 bm. plenum KW PZPR, poświęcone problemom eksportu, jakości i nowoczesności produkcji. W obradach wziął udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

**NOWY „STEFAN BATORY”**. Zgodnie z propozycją PLO i uwzględniając życzenia tych, którym drogę są tradycje naszej floty, Ministerstwo Żegluga zdecydowało nadać nowemu polskiemu

## Z kraju

transatlantykowi pasażerskiemu nazwę „Stefan Batory”. Obecnie, statek odbywa swój ostatni rejs do Kanady pod nazwą „Maasdam” i pod banderą holenderską. Na pokładzie znajduje się jednak ekipa polskich specjalistów, którzy ustalają sprawę związane z remontem i adaptacją statku do konkretnych warunków eksploatacji u naszego armatora. Za kilkanaście dni w Rotterdamie, na M/S „Maasdam” podniesiona zostanie biało-czerwona bandera.

**DZIS W WARSZAWIE** rozpoczyna się XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — „Warszawska Jesień”. W tym roku będziemy gospodarzami jeszcze jednej imprezy o podobnym zasięgu i charakterze — 42 Festiwalu Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej (SIMC). Oba festiwale zainauguruje uroczysty koncert w sali Filharmonii Narodowej.

## Marszałek I. Jakubowski w Bułgarii

Jak donosi agencja BTA, 20 bm. przybył do Sofii naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego — marszałek ZSRR I. Jakubowski.

Tego dnia, przyjął go i sekretarz KC BPK, premier Ziwo. Marszałek Jakubowski spotkał się również z ministrem obrony narodowej Bułgarii gen. Dzuroum. Poruszono problemy dalszego umocnienia Układu Warszawskiego.

## 17 lat w jaskini

W pobliżu Sydney (Australia), w jaskini znajdującej się na zboczu wzgórza nad brzegiem oceanu, odnaleziono parę małżeńską, która mieszkała w tej jaskini od 17 lat.

## Z WIETNAMU

**Oddział „marines” — zdziesiątkowany**  
**Jednostki pancerne USA w strefie zdemilitaryzowanej**  
**900 ton bomb w ciągu doby zrzucili Amerykanie na DRW**

### PARYŻ

Jak donosiła Agencja France Presse, wczoraj i dziś rano, w wielu rejonach Wietnamu południowego doszło do zacieplonych starć. Walki koncentrowały się na froncie północnym, który obejmuje prowincje strefy zdemilitaryzowanej i rejon wybrzeża oraz na froncie południowym, obejmującym rejon Sajgonu, delcie Mekongu oraz prowincje w pobliżu granicy z Kambodżą.

Ciężkie walki toczą się w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej.

### Na przykładzie NRF

## Raport

**Komisji Praw Człowieka ONZ o niebezpieczeństwie odradzania się rasizmu**

### NOWY JORK

Korespondent PAP red. St. Głabiński donosi:

Wśród dokumentów i raportów jakie w związku z zbliżającą się 23 sesją ONZ opublikowano w siedzibie ONZ, znajduje się m. in. raport Podkomisji Walki z Dyskryminacją Komisji Praw Człowieka. Jeden z rozdziałów tego raportu nosi tytuł „Odradzanie rasizmu i nietolerancji rasowej”.

W dokumencie nie stwierdzono wprawdzie, że zjawiska te występują głównie, o ile nie wyłącznie na terenie Niemiec zachodnich. Wymownym jest jednak fakt, że wszystkie przykłady i dokumenty cytowane w raporcie pochodzą wyłącznie z NRF.

Jako czołowy przykład działalności nazizmu w dziedzinie organizacyjnej, obserwatorzy ONZ podają powstanie i rozwijanie się w NRF Niemieckiej Partii Narodowej (NPD), która w raporcie ONZ określa się jako „reminiscencja partii hitlerowskiej, której powstanie wzbudziło niepokój wśród państw członków ONZ”.

We wnioskach, postuluje się by ONZ wystosowała raz jeszcze apel do krajów członkowskich, wzywając do podjęcia radykalnych kroków przeciwko odzywającemu nazizmowi i wszelkim próbom nietolerancji rasowej.

Od 3 dni wewnątrz strefy przebywają jednostki pancerne USA, co jest kolejnym faktem, świadczącym o eskalacji wojny.

Partyzanci zaatakowali pozycje amerykańskie w rejonie Quang Tri oraz amerykańską bazę artylerii ciężkiej „Rockpile”. W prowincji Quang Nam 14 km od portowego miasta Hoi An, doszło w piątek do zacieplonych starć między partyzantami a oddziałami amerykańskiej piechoty morskiej. Amerykanie zostali ostrzelani silnym ogniem z broni maszynowej oraz moździerzy. Zdziesiątkowany tu został oddział pierwszej dywizji „marines”. Amerykanie zmuszeni byli wezwać na pomoc lotnictwo taktyczne oraz artylerię.

Według amerykańskiego rzeczownika wojskowego 25 Amerykanów zostało wyeliminowanych z walki.

### PARYŻ

Jak donosi agencja AFP z Sajgonu, samoloty amerykańskie „E-52”, w ciągu ostatnich 24 godzin zrzuciły 900 ton bomb na terytorium DRW.

## Wywiad z prof. J. Groszkowskim

(Dokończenie ze str. 1)

powiednich właściwościach dla potrzeb nowej techniki — tworzywa. 4. Biologia molekularna. 5. Chemia surowców organicznych petro-karbochemia. 6. Chemia makromolekularna — polimery. 7. Rozwój metod konwersji energii. 8. Badania nad zwiększeniem żyzności gleb użytkowanych rolniczo. 9. Badania nad zagadnieniami gospodarki wodnej i ochrony wód. 10. Współczesne procesy urbanizacyjne. 11. Metody i formy zarządzania gospodarką narodową.

Znowelizowana ustawa o Akademii została już prawie opracowana i obecnie jest dyskutowana w różnych ośrodkach Akademii. Projekt tej ustawy zostanie przedstawiony do uchwalenia Sejmowi w końcu br.

Projektowany zakres działalności PAN w znowelizowanej ustawie podkreśla charakter Akademii, jako najwyższej instytucji naukowej w Polsce, ujmując ją jako współdziałającą w opracowywaniu i przedstawianiu rządowi planów rozwoju nauki polskiej.



Nowości na XXII Targach Jesiennych w Poznaniu: odbiornik „Ewa” produkcji Zakładów Diara — przenośny z 4 zakresami fal plus UKF, przystosowany do samochodu, posiada wejście do adaptera, magnetofonu i słuchawki. CAF — Staszyszyn

### Minimalna odległość

### od Srebrnego Globu

wyniosła 1.950 km

## „Sonda-5” okrążyła Księżyc

Automatyczna stacja kosmiczna „Sonda-5” wyszła 15 bm. z Wzrostu Radzieckim 15 bm. kontynuuje lot. Zgodnie z programem, 17 bm. przeprowadzona została korektura orbity; stacja przeszła na nową orbitę dla przeprowadzenia badań nad fizycznymi cechami przestrzeni kosmicznej w rejonie Księżycy. 18 bm. „Sonda-5” okrążyła Księżyc, przy czym minimalna odległość od powierzchni Księżycy wyniosła 1.950 km.

Program badań naukowych przesłanych kosmicznej stacji przez „Sondę-5” wykonany. Kontynuuje się opracowywanie otrzymanych informacji.

„KOSMOS-242”

W Związku Radzieckim wyszła kolejnego sztucznego satelity Ziemi „Kosmos-242”.

## Prof. J. Starzyński wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki

Prof. Julian Starzyński, wybitny polski historyk sztuki, został wybrany po raz czwarty w wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki.

Posiedzenie MSKS odbyło się w Bordeaux.

## SYTUACJA W CZECHOSŁOWACJI

## W organizacjach partyjnych trwa dyskusja nad listem Prezydium KC KPCz

Korespondenci PAP w Pradze, red. red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą:

W stolicy CSRS w dalszym ciągu odbywają się rozmowy na szczeblu międzynarodowym. Jak wiadomo, od wielu dni przebywa w CSRS pierwszy wiceminister spraw zagranicznych rządu ZSRR — W. Kuzniecowa, i nie ma dnia, w którym by nie odbył rozmowy z przedstawicielem jakiejś ważnej dziedziny życia politycznego lub społecznego Czech, bądź Słowacji.

Obecnie przybył do Pragi członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR, Zoltan Komocsin. Przeprowadził on rozmowę z z-cą członka Prezydium, sekretarzem KC KPCz — J. Lenhartem. Jak głosi komunikat, w toku rozmowy dokonano wymiany poglądów na zagadnienia interesujące obie strony, zwłaszcza zagadnienia międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Obserwatorzy wydarzeń politycznych w Pradze wyrażają

uwagę, że Zoltan Komocsin jest jednym z głównych teoretyków partii węgierskiej i ostatnio żywo interesował się w swej działalności przygotowaniem międzynarodowej konferencji partii robotniczych i komunistycznych w Moskwie, przewidywanej na listopad br.

Jak już donosiliśmy, powołując się na koła polityczne Pragi, w organizacjach podstawowych KPCz trwają dyskusje nad listem Prezydium KC KPCz. Obecnie znajdujemy oficjalne potwierdzenie tego faktu w postaci obszernego komentarza na ten temat zamieszczonego przez „Rude Pravo” w dniu 20 bm. „Rude Pravo” potwierdza fakt opublikowania listu, twierdząc, że jest to dokument, na który jeszcze członkowie partii czekali.

List wyjaśnia treść umów podpisanych w Moskwie oraz wyraża poglądy Prezydium KC KPCz na temat sposobu realizacji tych umów i wyznacza konkretne zadania w tym zakresie partyjnym organom. Jak można się zorientować z komentarza, list jest utrzymany w tonie polemicznym i w podtekście można wskazywać różnice tonów i oceny sytuacji w CSRS między kierowniczym aktywnym KPCz a rozumieniem jej przez opinie publiczną w pięciu krajach Układu Warszawskiego.

List nakazuje, by organy władzy państwowej i administracji państwowej oraz Frontu Narodowego, w ścisłym porozumieniu z organizacjami partyjnymi stwarzały gwarancje porządku i normalnych stosunków na podległym sobie terenie i tam, gdzie powstanie w pełni unormowana sytuacja wykazywałyby bezprzemiotowość funkcji porządkowych, pełnionych przez wojska państw Układu Warszawskiego.

Mówiąc o jedności komunistów ze społeczeństwem, list wskazuje, że fundamenty tej jedności zostały stworzone po plenum styczniowym, a dalsza działalność partii jedność tę wzmacniała. A więc mamy ton apologetyczny wobec wszystkich wydarzeń tego okresu, bez odróżniania procesów w swojej istocie antysocjalistycznych od decyzji słusznych, służących umacnianiu sił socjalizmu w CSRS. Mówiąc o polityce kadrowej, list wysuwa m. in. sugestię, która w realizacji doprowadziłaby do wyeliminowania z życia partyjnego działaczy o lewicowej orientacji. I wreszcie list zwraca uwagę na konieczność umożliwienia członkom innych partii i bezpartyjnym współkierowania procesami społecznymi, ekonomicznymi i innymi. Jak z tego widać, jest to tekst, który może skłonić do zgłoszenia zastrzeżeń nie tylko przez uczestników zebrań partyjnych w CSRS.

Duże znaczenie dla normalizacji sytuacji w CSRS ma stan umysłów młodzieży. Zwraca tu uwagę apel wystosowany przez przewodniczącego KC Czechosłowackiego Związku Młodzieży, Vokruhlickiego, z wezwaniem tych, którzy znajdują się jeszcze za granicą, do powrotu do kraju. Apel ten ma swoje usadnienie. Wśród 50 tysięcy osób, które dotychczas nie powróciły z zagranicy, połowę stanowią ludzie młodzi, wśród nich studenci. Panuje wśród tej rzeszy ludzi nastroj wyzucia. W Szwajcarii na około tysiąc przebywających tam obywateli CSRS, zaledwie 12 poprosiło o prawo pobytu.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest pojawiająca się raz po raz na szpaltach prasy czechosłowackiej nuta polemiki z prasą innych krajów socjalistycznych. Tak na przykład 20 bm. w „Zemelskich Novinach” ukazał się obszerny artykuł, polemizujący ze sposobem nasświetlania sytuacji w CSRS przez prasę NRD. Dziennik „Prace” polemizuje gwałtownie z zespołem moskiewskiej redakcji audycji radiowych dla CSRS. Kolektyw pracowników tej redakcji opublikował w „Izwestiach” wypowiedź bardzo krytyczną, zwłaszcza jeśli chodzi o redakcję „Prace”.

## Zmarł zasłużony pedagog H. Sartowski

Dnia 19 września br. zmarł w Krynicy profesor Hieronim Sartowski, wieloletni i wybitny wychowawca młodzieży, o talencie nauczyciela w X Liceum Ogólnokształcącym im. Edukacji Narodowej w Krakowie, znany i ceniony matematyk, autor podręczników szkolnych do matematyki, uczestnik tajnego nauczania w okresie okupacji hitlerowskiej, żołnierz II wojny światowej, działacz ZSL i Związku Nauczycielstwa Polskiego, odznaczony m. in. Złotą Odznaką m. Krakowa, Odznaką Tysiąclecia i Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy powszechnie szanowanego i lubianego koleżę, przyjaciela młodzieży.

Dyrekcja, Komitet Rodzicielski, POP, ZNP, młodzież i grono przyjaciół

Tezy na V Zjazd Partii mówią o zaktywizowaniu się kół rewizjonistycznych, kwestionujących podstawy naszego ustroju społecznego i szermujących hasłami „naprawy socjalizmu”. Jedną z dziedzin, w których rewizjonizm występuje szczególnie agresywnie, wywołując zamęt w umysłach — jest teoria i praktyka ekonomiczna. Rewizjonizm w naukach ekonomicznych, którego przejawy, można było zauważyć na przestrzeni ostatnich kilku lat, wyjątkowo ostro wystąpił w okresie poprzedzającym wypadki marcowe. Fałszywe koncepcje ekonomiczne obliczone były na zasianie nieufności do socjalizmu, jego możliwości gospodarczych i zdolności rozwojowych.

Naczelnym hasłem rewizjonistów w naukach ekonomicznych jest nadrzędność rynku w stosunku do centralnego planu. O próbach intensyfikacji tego hasła i niczego jego treści — mówił na XIII plenum partii członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk.

Dopuszczenie wolnej gry sił, zdanie się na automatyzm procesów rynkowych ma być — według rewizjonistów — najlepszym środkiem na wszelkie trudności wzrostu, gospodarki socjalistycznej. Teza taka jest lansowana przez niektórych teoretyków rewizjonistycznych Jugosławii i Czechosłowacji. W Polsce teorie te sformułowane są mniej wyraźnie; rozbudowuje się je o możliwości kontrolowania rynku, z tym że w skuteczność ta-

## „Socjalizm rynkowy” — demagogiczne hasło rewizjonistów

kiej kontroli nie bardzo wierzą nawet sami głosiciele tej koncepcji. Jednakże nawet te „złagodzone” hasła niosą realne niebezpieczeństwa swojej eskalacji modelowej, poszukiwania rozwiązań trudności na drodze coraz większego zblizania się do pełnej gospodarki rynkowej, do ustroju kapitalistycznego.

Zwolennicy „rynkowego socjalizmu” podnoszą wiele zalet, jakie ma gospodarka rynkowa. Wskazują na elastyczność, zaspokajanie zróżnicowanych potrzeb konsumentów i zdolność tworzenia nowych potrzeb. O jednym tylko nie wspominają — o gospodarkę rynkową nie ma zalet efektywności. System konkurencyjny jest wyjątkowo kosztowny, doprowadza do marnotrawienia ogromnych zasobów; wygrywa w nim nie ten kto jest najbiedszy, lecz ten, który potrafi najlepiej wykorzystać i zastosować wilcze prawa konkurencyjne. Jest rzeczą charakterystyczną, iż nawet współczesni teoretycy kapitalizmu dostrzegli to zjawisko. Ewolucja kapitalizmu zmierza do ograniczenia kosztów wolnej konkurencji.

W toku licznych przedzjazdowych zebrań polskich ekonomistów, dyskutujących nad tezami PZPR — problemem to są jednym z głównych tematów. Ekonomisci

wskazują, że rewizjonizm postuluje się podwójnym językiem. Przemilcza on ciemne strony gospodarki rynkowej, typowe dla społeczeństw silnie rozwarstwionych. Nie ma jednak jakoś wielkich prac teoretycznych rewizjonistów, gdzie by dokonano wiarygodnych i udokumentowanych porównań efektywności gospodarki socjalistycznej i kapitalistycznej. Zaden z nich nie usiłował zanalizować ogromnych kosztów wprowadzenia gospodarki rynkowej. Wymaga ona bowiem dużych rezerw surowców, materiałów, siły roboczej, a jej elastyczność może być osiągnięta tylko w warunkach niepełnego wykorzystania sił wytwórczych. Żadne społeczeństwo, które dba o dynamikę swego rozwoju gospodarczego, nie może sobie pozwolić na pełne stosowanie tego systemu. Także w ustroju kapitalistycznym wolna gra sił jest ograniczona czy to systemem regulacji państwowej, czy też systemem monopolowym.

Istnieje też pytanie, na które nikt z rewizjonistów nie daje odpowiedzi: kto w ustroju socjalistycznym miałby ponosić koszty konkurencji. Przykład Jugosławii wskazuje, że nawet ograniczone stosowanie praw wolnej gry sił rodzi ostre konflikty społeczne, jest sprzecz-

ne z ideą sprawiedliwości socjalistycznej. Koszty konkurencji muszą bowiem obciążyć załogi przedsiębiorstw. Inne założenie systemu rynkowego, postulujące ustalenie cen przez przedsiębiorstwa — jest anachronizmem nawet w kapitalizmie, gdzie duża część cen jest regulowana przez państwo lub też ustalana przez monopolistyczne porozumienia. Krańcową decentralizacją, wynikającą z mechanizmów rynkowych stymuluje narastanie sprzeczności społecznych, umacnianie się warstwy magnatów, ostrego rozwarstwienia społeczeństwa. Bez poniesienia takich kosztów społecznych, które oznaczałoby unicestwienie wielu zdobyczy socjalizmu — system rynkowy nie może funkcjonować.

Ani analiza teoretyczna, ani doświadczenia krajów socjalistycznych usiłujących realizować niektóre formy gospodarki rynkowej, ani nawet doświadczenia współczesnych krajów kapitalistycznych — nie dają najmniejszych argumentów popierających poglądy rewizjonistów. Demagogiczne hasło o wyższości gospodarki rynkowej nad planową obliczone są na dezinformację ludzi, których rewizjonistyczna ideologia usiłują skusić atrakcyjnymi hasłami o pełnej

decentralizacji i demokracji.

Warto przy okazji dodać, że zasada planowania w skali całej gospodarki narodowej, po raz pierwszy w pełni zrealizowana w socjalizmie, przejmowana jest obecnie nawet przez najbardziej rozwinięte państwa kapitalistyczne, w pierwszym rzędzie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Oczywiście teoretycy kapitalistyczni nie wspominają, iż planowanie makroekonomiczne zostało po raz pierwszy zastosowane i wypróbowane w krajach socjalistycznych, nie mniej nie ukrywają oni, że jest to jedyna droga osiągnięcia dynamicznego rozwoju gospodarczego.

Teoretycy rewizjonizmu wykorzystują trudności, jakie występują w funkcjonowaniu rozwiniętej gospodarki socjalistycznej, naturalne dla etapu dynamicznego wzrostu gospodarczego. Trudności te są skutecznie usuwane przez doskonałe metody planowania, doskonale nie systemu bodźców materialnego zainteresowania pracowników, usprawnianie funkcjonowania modelu gospodarki planowej. Recepta rewizjonistów — powrót do zasady wolnej konkurencji — jest tyle naiwna co niebezpieczna. Przy bliższej bowiem analizie popularnych hasel, których celem jest wywołanie zamętu i wrośnięcie w błąd szerokiej rzeszy społeczeństwa, wychodzi na jaw szkodliwość koncepcji rewizjonistycznych, ich nienaukowość i nierealność.

(Dokończenie na str. 4)



REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk, — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 581-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 345-34, biuro ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTER: „Ruch”, nr centrali telefon: 232-90. Koniec druku — godz. 16.30. 1 2 3 41-2

Wielkie problemy stolicy Podhala

# Atrakcyjny powiat musi umieć podołać obowiązkowi jakie nakładają nań możliwości i sława

Kilka dni temu pisaliśmy o żywotnych sprawach Myślenic. W naszych błyskawicznych reporterskich wozach kolej na powiat nowotarski. Wiele tu spraw podobnych, ale jednocześnie specyfika Nowego Targu i powiatu przynosi cała masa problemów, z którymi niełatwo przychodzi dać sobie radę. Nowy Targ — i słusznie — ma ambicje, aby stać się ośrodkiem przemysłowym, ale powiat nowotarski, jako rolniczy jest w dobre gleby ubogi, a na dodatek rolnicy nie chcą zrozumieć, jaką dla nich szansę stanowi hodowla, prowadzona na dużą skalę.

Ale specyfika Nowego Targu, jako stolicy powiatu obfitującego w kurorty i wczasowiska — przysparza jego gospodarzom także i innych, „światowych” zmartwień.

### Przemysł wśród łąk

Dumą Nowego Targu są oczywiście Zakłady Przemysłu Skórzanego, zatrudniające aktualnie ogromną liczbę 8 500 osób. NZPS kosztem 20 mln zł wybudowały 330 izb mieszkalnych,

przedszkole, żłobek. W stanie surowym znajduje się budynek szkoły przyzakładowej.

Trwa odbudowa spalonego zakładu torfowego w Czarnym Dunajcu, buduje się kilimkarnię w Nowym Targu (dla Celpeli), wytwórnię nart w Szafarach, zaplecze Rejonu Energetycznego, modernizuje się betoniarnię Nowotarskich Zakładów Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych. Na zrealizowanie tych inwestycji przewiduje się kwotę 65 mln zł; już wydatkowano blisko 50. Inwestycje te, zostaną zrealizowane do końca bieżącej kadencji rad narodowych. Poza programem zrealizowano szereg inwestycji przemysłowych o łącznej wartości około 17 mln zł (modernizacja hali traków i wybudowanie budynku administracyjnego dla nowotarskiego tartaku, przystąpienie do budowy kombinatu drobiarskiego w Rabie Wyżniej i in.).

Z rolnictwem i hodowlą jest gorzej. Gwałtownie zmniejsza się ilość upraw roślin pastewnych na korzyść zbożowych, a przecież — biorąc pod uwagę istniejące tu warunki klimatyczne i glebowe, a zwłaszcza krótkie okresy wegetacyjne, trudno rokować nadzieję na dalszy rozwój produkcji zbożowej. Służba rolna powinna ograniczać tendencje, zmierzające do zmniejszania upraw pastewnych. Zie się dzieje, gdy na obszarach tradycyjnie pasterskich nagle — nie mając warunków naturalnych ku temu, chce się na siłę zrewolucjonizować wsie góralskie.

### Nowotarskie paradoksy

Prawdziwym skandalem jest fakt zamrożenia w Banku Inwestycyjnym kwoty 45 mln zł, zebranych na Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Wskutek tego brak jest na Podhalu podstawowych maszyn rolniczych: kosiarzek konnych, kopaczek i przewracarek. Rolnicy i owszem, otrzymują np. siewniki, ale zbyt szerokie, ograniczające możliwości manewrowania w terenach górskich. Ale nie tylko o sprzęt rolniczy idzie. Należy zmienić przepisy (postulat pod adresem Centralnego Zarządu Kótek Rolniczych), uczynić je elastycznymi, tak, aby z Funduszu Rozwoju Rolnictwa móc czerpać pieniądze na budowę dróg i wodociągów.

To paradoks pierwszy. Lista ich jest pokaźna. Podobnie jak w Myślenicach, istnieje w Nowym Targu problem przeniesie-

nia Dworca Autobusowego z Rynku poza centrum. Coraz częściej zdarzają się tu wypadki, to autobus kogoś trąci, to znów samochód wjeżdża na autobus. Na szczęście nieboszczyka jeszcze nie było, ale nie sądzę, aby na ten ostateczny argument oczekiwano.

Kolejny problem z pogranicza paradoksu: powstaje nowy Nowy Targ, tymczasem nie ma ciągle szans na usunięcie ze starej części miasta walcących się rud. Spółdzielcze budownictwo nie nadaża. W tej chwili walczą się, aby z puli MRN wybudować przynajmniej dwa bloki mieszkalne.

Kiedy idzie się przez czołowe udrzwiska i widzi rażące zaniedbania w dziedzinie zwanej gospodarką komunalną, diabli czołowika biorą. Gospodarze powiatu mają tylko jedną odpowiedź: — nas też to drażni, wstępujemy o przydzielenie funduszy na te cele. Głównie na ratunek czekają Szczawnica, Krościenko i Rabka.

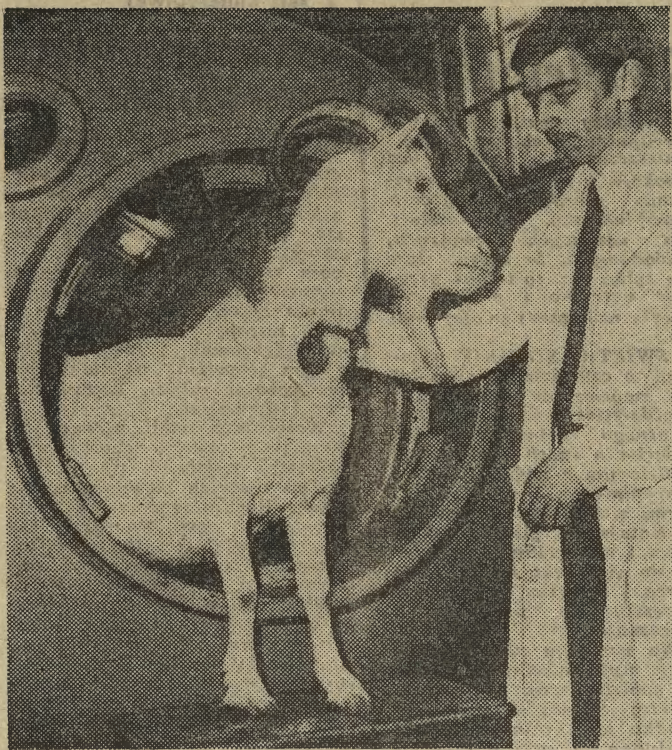
### Dramat w świecie turystyki

Jak wiadomo za lat parę przybędzie morze pienińskie. W tej chwili jeszcze nie ma ostatecznej decyzji w sprawie lokalizacji wsi Maniowy, ani też zatwierdzenia wersji domów zastępczych dla terenów, które staną się dnem jeziora. Dla ludzi myślących perspektywnie inna jednak sprawa jest najbardziej niepokojąca. Otóż jeden z najbardziej atrakcyjnych powiatów w Polsce, nowotarski, nie posiada prawie wcale bazy dla zabezpieczenia ruchu turystycznego. Z jednej strony „grozi” owo morze w Pieninach, z drugiej — Droga Karpacka. Na razie tylko wiadomo, że wzorem Soliny, nowe osiedla robotnicze dla budujących zapórę w Niedzicy i Czorsztynie będą tak budowane, aby z łatwością w przyszłości dały się zamienić na hotele i domy turystyczne.

Również ubogie są w bazy turystyczne najbardziej atrakcyjne miejscowości powiatu. Do tego wszystkiego dochodzi prawie kompletny brak tzw. bazy kulturalnej. Kiedyś proponowano wzniesienie w Nowym Targu Międzyszakładowego Domu Kultury, ale sprawa „spadła z planu”. Kto ją podniesie?

Przed gospodarzami powiatu — i ludnością — na długie lata रहे będą pełne roboty. Idzie o to, aby zażądać — czas dojrzał — wydania wielu najpilniejszych decyzji.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH



Jedna z 46 kóz, które w morskim laboratorium fizjologicznym w Alverstone (Anglia), służy do doświadczzeń w badaniach nad reakcją na zmiany ciśnienia przy głębokim nurkowaniu. Kozy reagują bowiem — w tym wypadku — podobnie jak ludzie...

## W Miedzeszynie raczkuje... kolorowa TV

Nie wierzycie? Nie prostszego — spróbujcie przełączyć waszego telewizora nastawić na jedenasty kanał. W każdą środę o godz. 11.30 leci z Warszawy eksperymentalny program polskiej telewizji... kolorowej. Tyle, że barwy trzeba sobie wyobrazić, bo nasze tradycyjne aparaty nie mogą ich oddać. Wierzycie jednak na słowo: ten program jest kolorowy — gra całą gamą barw na kilku specjalnych telewizorach pracujących w stolicy. Przekazuje go Instytut Łączności w Miedzeszynie, gdzie pracuje studio telewizji kolorowej.

Przeżytniej byłoby powiedzieć... raczkuje, pierwsze to bowiem jego ambitne próby w tym kierunku. Pierwsze, ale uwieńczone już niejednym sukcesem; choćby transmisją z zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble. Eksperyment miedzeszyńskiego Instytutu, przeprowadzony wspólnie ze Zjednoczeniem Stacji Radiowych i Telewizyjnych, powiódł się niejako; kolorowa transmisja na doświadczalnych aparatach wypadła co najmniej na „czwórke”.

Żeśmy tego nie widzieli? Cóż, kolorowa TV jest nawet w krajach wysokiej techniki przywiezionym nielicznym szczęśliwcom. Emisje kolorowe na szerszą skalę wprowadziły jak dotychczas USA i Japonia. W krajach

europejskich, takich jak Francja, ZSRR, NRF czy Wielka Brytania, są one wciąż ograniczone, a liczba bezpośrednich odbiorców ciągle niewielka. Wpływa na to wielce skomplikowana budowa lampy kineskopowej i dopóki nowa technika nie uprości jej na tyle, by produkcja seryjna mogła ruszyć pełną parą, kolorowe programy drzew jeszcze będą niedostępne tzw. szerszemu ogółowi odbiorców. Spójrzmy zresztą prawdzie w oczy: koszt aparatu dostosowanego do programów kolorowych wynosi mniej więcej tyle co pół ceny samochodu średniej klasy... Hm...

Ale pomarzyć można. Jak twierdzą fachowcy, w naszych warunkach o realnym kształcie tych marzeń można będzie mówić za lat... naście. Oczywiście, w skali przynajmniej półmowskiej. Nieco wcześniej, jak się przypuszcza po roku 1972 i to w skąpych wymiarach czasu, pierwszy, stały program kolorowej TV ruszy w Warszawie. Po stolicy przyjdzie kolej na inne miasta.

Na razie jest nadzieja, że kolorowa „próbówka” Instytutu Łączności poszerzy się o importowaną aparaturę studyjną, która znajdzie pomieszczenie w budowanym w stolicy Centrum Telewizyjnym. Umożliwi to szersze eksperymentowanie w kolorze. (Lsk)

## DO CZYTANIA „Echa”

### Do sześciu godzin

Wł. K. Jestem uczniem technikum dla pracujących. Lic godzin tygodniowo zwolnienia z zajęć zawodowych powinien mi udzielać zakład pracy?

Do 6 godzin tygodniowo, zależnie od uzasadnionej potrzeby. Podstawa prawna: § 4 Uchwały nr 327 Rady Min. z 16 VIII 1957 w sprawie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy. (Mon. Pol. Nr 70/1957). (JP)

### Skazanie — za niebyłe

T. P. W 1963 r. zostałem skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na dwa lata. Okres zawieszenia minął szczęśliwie i nie byłam potem nigdy karany. Czy nadal muszę w urzędowych ankietach podawać, że byłam karany?

Nie, nie musi Pan tego podawać. W myśl art. 64 kodeksu karnego, jeśli w ciągu 3 miesięcy od upływu okresu zawieszenia sąd nie zarządzi wykonania kary, skazanie uważa się w ogóle za niebyłe. (JP)

### Ta razie projekt

Lokatorzy ul. Kanonicza 19. Czy prawdą jest, że dom nasz po przeprowadzeniu remontu generalnego ma być przeznaczony w całości dla biur i instytucji?

Jak nas poinformował Miejski Konserwator Zabytków, któremu dom ze względu na swój charakter podlega — jest projekt przeznaczenia parteru budynku (front i oficyny prawej i lewej) na bar i winianie, i p. frontu dla Studia Miniatur Filmowych. Pozostałe pomieszczenia z wyjątkiem II p. oficyny prawej, która ulegnie rozbiórce, przeznaczone są na mieszkania. Projekt ten, jednak nie jest jeszcze zatwierdzony i może ulec zmianie. (ol)

### Nie uprawnia

„Gospodyni”. Czy jeśli zajmuję się domem i prowadzę gospodarstwo córce i zięciowi mogę ten okres podać przy staraniach o rentę?

Niestety nie, gdyż zatrudnienie tego typu u rodziny nie może być zakwalifikowane jako praca uprawniająca do świadczeń rentalnych. (mar)

### Złote wesele

K. M. Moi rodzice w najbliższym czasie będą obchodzić 50-lecie pojęcia małżeńskiego. W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, jakie formalności należy załatwić, aby mogli zostać odznaczni medalem za długoletnie życie małżeńskie?

Powinno Pani zwrócić się pisemnie do Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prez. Rady Narodowej (odpowiedniego do miejsca zamieszkania Pani rodziców), przekładając wyciągi z aktu ślubu obojwojga żyjących rodziców. (kas)

### Rabanie drzewa

A. P. Właściciel a zarazem administrator domu zakazuje mi rabania drzewa w piwnicy. Mówi, że wstrząsy szkoda budynkowi, który jest stary. Czy ma prawo?

Przepisy porządkowe obowiązujące w tym względzie mówią, że rabanie drzewa może odbywać się w wyznaczonych miejscach (przez administrację) w godz. od 7 do 10 i od 17 — do 18. (ol)

### Transformator i budynek

P. D. Jaka powinna być przepisowa odległość pomiędzy budynkiem mieszkalnym a urządzeniami elektrycznymi (transformator) ustawionymi w polu?

Jak nam wyjaśnił Energo-projekt Oddz. w Krakowie — przepisowa odległość powinna wynosić nie mniej jak 30 m. Przy zachowaniu strefy ochronnej pomiędzy urządzeniami wysokiego napięcia a ogrodzeniem zewnętrznym — odległość powinna wynosić nie mniej jak 2,42 m. (am)

## Myśli złote i tombakowe

### PRÓBY „WIELKOŚCI”

„Nie byłem wielkim prezydentem, ale mogę zapewnić, że próby, jakie podejmowałem, aby się nim stać, dawały mi spore zadowolenie”.

b. prezydent USA — Harry Truman NA PRZEKÓR

„Szczurom na złość podpalono dom” przystawie indyjskie TESTAMENT

„Memu następcy zalecam krótko strzyżone włosy, twardą czaszkę, zdrowy żołądek i niezachwianą cierpliwość” odwołany z Pekinu ambasador brytyjski — Sir Donald Hopson

NIEDOSTATKI REKLAMY „W polityce jest tak, jak na rynku: jeśli reklama nie chwytła, trzeba zmienić towar” b. premier francuski — Edgar Faure zebrał (jas)

# Wojna psychologiczna trwa

(Od naszego specjalnego wysłannika do CSRS)

Jechałem tą szosą z początkiem lipca. Przewodnikiem naszej turystycznej grupy był student z Pragi. Chętnie mówił o polityce, o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego, o podjętej przez czechosłowacką partię inicjatywie demokratyzacji życia społecznego.

Dzisiaj jadę tą samą drogą wojskowym „gazikiem”. Patrzę na te same lasy, pełne uroku i ciszy góry, na te same — a jednak inne jakimi wydłubione, upstrzone napisami i hasłami — miasteczka. I mimo woli wracam wspomnieniem do słów owego studenta. Czy dzisiaj mówiłby on o jego ziomkowie to samo, czy potwierdziłby swoją postawą wierność socjalizmowi i dumę ze swych osiągnięć, czy potrafiłby dzisiaj przeciwstawić się wrogom socjalizmu w Czechosłowacji. To tylko refleksja, i nie szukam na nią w tej chwili odpowiedzi. Wiem tylko, że jestem w tym samym kraju, ale w innym wymiarze politycznego czasu, w zasadniczo innej sytuacji.

Przejeżdżamy przez rynek przygranicznego miasteczka, skręcamy w prawo, jeszcze kilometr szosa i jesteśmy na miejscu. Widzimy wielkie ściernisko, płaskie, że samolot mógłby lądować. Przed nami las, za nami miasteczko jak na dłoni. Na środku ścierniska, w szczytym polu, żołnierski obóz. Namiotów, masztów telewizyjnych, samochodów, czołgi, połowa kuchni.

Wjeżdżamy na majdan. Witamy się serdecznie z dowódcą grupy. Każde takie odwiedziny sprawiają naszym

chłopców w czerwonych beretach autentyczną radość. Jesteśmy dla nich częścią — jeśli tak można powiedzieć — Polski, za którą co tu ukrywać, tęsknią, mimo radia, prasy, listów. Za oficerami grupują się żołnierze. Więc dla porządku pada rozkaz, żołnierze ustawiają się w dwuszerę. Delegacja ziemii oświęcimskiej, która wraz z nami przyjechała — przywołując z Polski podarunki dla żołnierzy i listy od dzieci szkolnych — przekazuje żołnierzom pozdrowienia i życzenia rychłego powrotu. A po chwili tworzymy zwarte koło, gdzie krzyżują się pytania, odpowiedzi, refleksje, wrażenia. Nie sposób uporządkować tego wszystkiego. Ale mimo to z chaosu zdań tworzy się powoli obraz aktualnej sytuacji nastrojów politycznych w tym kraju i obraz codziennego, bynajmniej niełatwego życia naszych żołnierzy, które stanowi dla nich trudny egzamin dyscypliny, wyszkolenia i politycznej dojrzałości. Ze egzamin ten zdają na piątek, świadczy fakt powolnego, ale systematycznego przełamywania bariery wstępcy do żołnierskiej miejscowości ludności, z którą obecnie coraz częściej znajdują wspólny język.

Jeden z towarzyszących nam pułkowników powiedział w czasie jazdy: — Trzeba było in-

terwencji, tej ostatecznej ale koniecznej formy działania, aby żołnierze nasi przekonali się naocznie, że wojna psychologiczna to nie puste słowa, lecz konkretna walka, czyniąca nie mniejsze szkody niż użycie bomb i dział. Tyle tylko, że strzela się tu w ludzkie umysły, dokonując w nich spustoszeń, które zmieniają polityczną rozważę w kupę kontrrewolucyjnego światopoglądowego gruzu.

Siedzimy teraz w namiocie i rozmawiamy na ten temat z człowiekiem, który w latach okupacji hitlerowskiej walczył o wolność tego kraju. Po ucieczce w 1943 roku z austriackiego więzienia — mówi major — znalazłem się na terytorium Czechosłowacji, gdzie skontaktowałem się z grupą ruchu oporu. Brałem udział w krwawo stłumionym przez Niemców powstaniu w Bańskiej Działy. Po upadku powstania działaliśmy w mniejszych grupach, a doczekawszy się nadejścia frontu, wstąpiłem do VI Armii 2 Frontu Ukraińskiego. Walczyłem na terenie Czech do końca wojny. Dzisiaj wracam myślami do tej wspólnej walki z braćmi Słowakami i Czechami przeciwko Niemcom i dziwię się, że tak szybko zapomnieli o tej walce i o tym co robili z nimi Niemcy. Te fakty świad-

czą, jak głęboko sięgnęły w ich umysłowość macki czarnej, reakcyjnej propagandy. Tak głęboko, że nie zawsze chcą słuchać naszych racji, że zapominają o niebezpieczeństwie neohitlerizmu, ba, potrafią szukać usprawiedliwień dla czynów hitlerowskich Niemiec. Kiedy rozmawia się z Czechami, aż nie chce się wierzyć, że propaganda może tak krącoowo przebudować myślenie ludzi.

W tej sytuacji, przy takich nastrojach ludności, znalazł się polski żołnierz. Jaka ogromna cierpliwością, ustępstwami, dyscypliną i kulturą musi się on wykazać! Ile musi mieć hartu, woli i odporności psychicznej, aby mimo wszystko szukać do tych ludzi drogi i drogę tę odnajdywać, aby nie dać się sprokować i prowokacji zapobiegać. W tych warunkach wojny psychologicznej zmienia się tradycyjne pojęcie żołnierza. Staje się on przede wszystkim dyplomatą i politykiem.

Kontakty z ludnością nie są łatwe. Znajduje się ona pod presją sił reakcyjnych, boi się jąwnie demonstrować swą sympatię do nas. — Przykładów na to jest wiele — dodał rozmawiający z nami kapitan. — W sąsiedniej wiosce jest niejaki Schmidt. facet o wyjątkowej postawie

kontrrewolucjonisty, którego żona pełni rolę żandarma nad miejscową ludnością. Mimo tej wrogiej postawy udało nam się jednak doprowadzić do spotkania z tutejszymi nauczycielami. Ich głosy świadczyły o braku rozczarowania politycznego, były stemkiem bzdurnych frazesów i absurdalnych poglądów. Wśród nich był starszy nauczyciel Siedział milczący i płakał. Kiedy wychodziliśmy, w półmroku korrytarza powiedział: „Jestem starym komunistą, ale nie mam możliwości walki z nimi. Gdybym się im sprzeciwił, nazwaliby mnie kolaborantem, zdradcą i zaczęli prześladować. Ci ludzie dali się zwariować obłędnej propagandzie”.

Godzinna rozmowa minęła błyskawicznie. A przed nami jeszcze ponad 100 km drogi, na której znajdują się inne obozy żołnierskie jakie mieliśmy odwiedzić. I znowu pędzimy na pełnym gazie po wijących się serpentynach, znowu serdeczne uściski dłoni, rozmowy, nowe przykłady i refleksje, potwierdzające z jednej strony normalizację życia w Czechosłowacji, a z drugiej — stan nieuchwytnego dla postronnego obserwatora, ale istniejącego napięcia, spowodowanego działaniem sił reakcyjnych, które tym brutalniejsze stosują metody zastraszania ludności, im coraz bardziej czują się zagrożeni i przegrani. Wojna psychologiczna trwa. Ale widać już dość wyraźnie, że siły kontrrewolucyjne tracą grunt pod nogami. Dalsza normalizacja życia zależy już od samych Czechów i Słowaków.

STEFAN MACIEJEWSKI

Notatki z lektury

Staruszek przy Świętej Studni

Walentyn Katajew, piarsz radziecki, ma dziś siedemdziesiąt jeden lat. Nie liczył sobie podobno więcej niż trzydzieści, gdy ogłosił drukiem pierwszy wiersz, był mężczyzną po trzydziestce, kiedy pisał „Czasie, naprzód”, rzecz dziś już niemal klasyczna, powieść-manifest pierwszej pięćdziesiątki, epos skrzywdzonych i poniżanych, którzy wstędnie indziej musieliby znieść swój nędzny los bez chwały i nadziei, a tutaj, z kleszczów mrozu, z lepkości błot, z lodowatych podmuchów wichru czerwieniącego za-uralskie zorce, mieli przeżyć wzrost na karty podręczników historii razem ze swymi kufajkami, walcami, gumiakami, hałaśliwą muzyką płynącą z megafonów i tablicą wyników współzawodnictwa pracy. Tablice owe były wtedy dostojne jak litera wyryta na skałach Termopili: „Przechodni powędrował Sparcie...”. Następnym laureatem jednak nie mieli już Sparcie nie do powiedzenia, przekonywali co najwyżej przesa kolchozu albo sekretarza rejonu, albo sąsiadów z rodzinnej wsi. Zdobywali procenty i pozycje społeczne, nie świadomość sensu życia. Parę lat później w ZSRR, w Polsce, w Rumuni, w Czechach i na Węgrzech wydano wiele książek o osobnikach, którzy pragnęli przekonywać wyłącznie lub gównie referentów Działu Kadr. Były to bardzo kiepskie książki. Literatura nie mieści się w rubrykach ankiety personalnej, ani nawet w polemice z autorami ankiety.

Katajew tymczasem mówił o dobrych, szlachetnych ludziach, gotowych walczyć i umierać w imię sprawiedliwości (SAMOTNY BIAŁY ZAGIEL, SYN PULKU, ZA WŁADZĘ RAD). Mówił ładnie i z uczuciem. Nie trudna uroda tej prozy zjednała mu przychylną krytykę i czytelników, zawsze życzliwych wobec sztuki krzepiącej serca. I słusznie. Katajew nie kłamał nigdy, choć nie koniecznie odśladził całą swadwę. (To rzadkie). Wydaje mi się, że pewne sprawy uznał za zatłwione, przyjmując poglądy: że funkcjonariusze nie zmieniają wartości idei. Że funkcjonariusze po prostu kiedyś wy- Wymra egości, zaduski zad-

ne władzy, karierowicze bez skrupułów, chciwi drobno-mieszczanie, filistrzy tasi spokoju i zaszczytów, piarsz- czaki uleżale w wygodzie, kombinatory. Jutro należy do uczciwych i mądrych, świadomych, że skoro żyje się tylko raz, to trzeba przeżyć uczucie i mądrze — wedle najlepszej swojej miary.

ŚWIĘTA STUDIJA skończył w czterdziestu osiem lat po zwycięstwie rewolucji i pięćdziesiąt dwa od daty własnego debiutu. Jest to książka o smach i o świecie widzianym z oddali, poprzez wspomnienia, sny, obrazy ziemi z lotu ptaka. Książka o Katajewie, pisarzu rosyjskim i radzieckim, który leci do Ameryki na operację serca, i któremu śni się czas przeszły na przemian z wiecznością.

Na początku ubogi staruszek myje butelki po wodce w pobliżu stacji podmoskiewskiej Święta Studnia. W środku jest kraina szczęścia: schludne domki o czerwonych dachach, kominki z buzującym ogniem, piękne drzewa, ludzie bliscy, ludzie kochani zjawiają się ilekroć przywota ich tęsknota, nikną ilekroć okaza się męczący. I jedna dziwność — tęsknota nader rzadko osiąga się wystraszając, by przywołać kogoś dawniej bliskiego, a mieszkańcy uroczych domków, przechodnie z ulic ślicznych, niby-szwajcarskich, niby Andersenowych miasteczka uśmiechają się, lecz nie rozumieją. Są obcy.

W środku także — reportaż z Ameryki, która jest zimną pustynią, a na tej pustyni oazy Rzeczy, Rzeczy technicznych, Rzeczy z Metalu i Plastyku, Rzeczy Gadających i Granych, wrogich człowiekowi.

Nie wiadomo, czy reportaż dotyczy świata poznawalnego, czy stanowi zapis snu. Tylko dwie postacie tej książki są na pewno rzeczywiste: pewna kobieta, pewna dziewczyna, którą przed pół wiekiem ucałował jeden raz, a dzwony były wtedy uroczyście, wielkanocne dzwony na Ukrainie. I pewien staruszek, który wciąż myje butelki po wodce opodal stacji Święta Studnia. Na początku i na końcu, w strumieniu zwracającego czasu.

ANNA TARSKA

Z sali koncertowej Grała Państwowa Orkiestra Symfoniczna ZSRR

Nielada gości mieliśmy wczoraj — i mieć będziemy jeszcze dzisiaj — na estradzie naszej Filharmonii. Przyjechała do nas z koncertami Państwowa Orkiestra Symfoniczna ZSRR z Moskwy, świetny zespół, który — poza występami w rodzinnym swym kraju — dał się poznać publiczności w rozmaitych krajach Europy, Ameryki, Azji; współpracowali i współpracują z tym zespołem najznakomitsi współcześni soliści, kompozytorki i dyrygenci.

Wczorajszy swój występ w Krakowie oparla repertuarowo orkiestra radziecka na muzyce dwóch wielkich klasyków rosyjskich: Rachmaninowa i Czajkowskiego; nowa twórczość reprezentowała „Symfonia Polifoniczna” zupełnie dotąd u nas nieznanego kompozytora Piarta. Jeśli chodzi o rosyjską klasycę, to wybrano tu — i chyba słusznie — dwie mniej ograne kompozycje: IV koncert fortepianowy Rachmaninowa oraz Symfonię „Manfred” Czajkowskiego.

W Koncercie Rachmaninowa wystąpił solo młody pianista radziecki — Mikołaj Pietrow, laureat II nagrody Międzyn. Konkursu im. van Cliburna w St. Zjednoczonych (1962). Technik-wirtuoz znakomity, energia pianistyczna ogromna, styl gry — wyraznie romantyczny, piękne rozstrzygnięcie melodii, delikatność odcieni dźwiękowych. — Orkiestra — która dyrygował wczoraj jej kierownik artystyczny, Eugeniusz Swietlanow — pokazała się nam, jako zespół świetnie wyszkolony, w grze niezwykle zdyscyplinowany, czujny i wrażliwy. Właściwie — bez słabych punktów: kwintet smyczkowy, grupy instrumentów dętych, blaszanych, drewnianych, perkusja — wszystko to brzmia doskonałym, wyważonym w proporcjach dźwiękiem, pełną paletą barw. Zwiększała forte orkiestry, potęga masywu dźwiękowego, blasku instrumentalnego — imponujące.

Publiczność przyjmowała wczoraj radziecki zespół długotrwałymi oklaskami, wołaniem o bisy. Dziś czekają miłośnicy muzyki dalsze jeszcze atrakcje: ten sam solista, Mikołaj Pietrow, zagra z Państw. Orkiestrą Symfoniczną ZSRR popularny Koncert fort. B-moll Czajkowskiego; w programie wykonana też będzie i symfonia Dymitra Szostakowicza — pod batutą syna słynnego kompozytora, młodego dyrygenta Maksyma Szostakowicza.

JERZY PARZYŃSKI

Tygodniowy program telewizji Od 23 IX do 29 IX 1968 r.

PONIEDZIAŁEK 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV: Fizyka — Wnioski z zasad dynamiki, 16.20 Politechnika TV: Fizyka — Ruch pod działaniem stałej siły, 16.50 Wiadomości, 17 Dla dzieci: Kino „Ptyś”, 17.20 Zrob to sam, 17.35 Medale i detale, 17.55 Kronika, 18.15 Eureka, 18.45 Gorąca linia, 19.00 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: „Gruszczyka, czyli wizyta u obcej pani”, 21.05 Kino Krótkich Filmów, 21.35 Zdłużenie Willi Brandta — dr. dokument., 22.05 Dziennik, 22.40 Program na jutro, 22.25 i 23 Politechnika TV.

WTOREK 9.20 „Cienie zapomnianych przodków” — film radz., 10.55 Język pol. dla kl. XI — Moralność pani Dulskiej, 12.30 Przyniesienie orłownic, 13.25 Przyniesienie orłownic dla klas I i II, 15.05 Program dnia, 15.10 Przyniesienie orłownic, 15.45 Politechnika TV: Matematyka I roku, 16.50 Wiadomości, 17 Uroczyste pożegnanie olimpijczyków, 17.40 Fizyka na czterech kółkach — cz. II, 18 Latający Holender wyrusza na morskie szlaki, 18.30 Nie tylko dla pań, 18.55 TV Kurler Warszawski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Cienie zapomnianych przodków” — film radz., 21.35 Nad Odrą i Bałtykiem, 22.05 Dziennik, 22.20 Program na jutro, 22.25 i 23 Politechnika TV.

ŚRODA 9.55 Fizyka dla klas VIII — Zjawiska świetlne, 10.25 „Tunel” — film kanad., z serii: „Dr Wojeck”, 11.55 Wychowanie obywatelskie — Z wizytą w Sejmie PRL — dla kl. VIII, 14.35 Program dnia, 14.40 Matematyka w szkole — Odzworowanie zbioru, odległość w zbiorze, 15.15 Koncert estradowy z Gruzji, 16 Politechnika TV: Matematyka — Wyrażenia algebraiczne, cz. II i III, 17.05 Wiadomości, 17.15 Dla dzieci film „Z przygodą na ty”, 17.30 Dla dzieci: Muzyczna wycieczka — pr. TV radz., 18 PKF, 18.10 Telekam, 18.20 Kronika, 18.35 Reportaż, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Gielda piosenek, 20.25 Światowid, 21 „Tunel” — film kanad., 21.55 Studio 63: Obrachunki Boyowskie, 22.40 Dziennik, 22.55 Program na jutro, 23 i 23.5 Politechnika TV.

CZWARTEK 10.20 „Alibi na wodzie” — film CSRS, 11.55 Język pol. dla kl. VIII — Nasz język, 15.30 Program dnia, 15.45 Politechnika TV: Geometria wykreslna I roku, 16.20 Politechnika TV: Wiadomości, 17 Stop — biały beret!, 17.40 Afryka jeszcze nie wyzwołona — z kamerą po świecie, 17.55 Rzyżkanci — pr. Red. Eko-

nomicznej, 18.25 Wybitni soliści Warszawskiej Jesieni, 18.55 Przyniesienie orłownic — film holend., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Trybuna TV, 20.40 Teatr Kobra: Filizanka czarnej kawy, 21.50 Refleksje, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na jutro, 22.40 i 23.15 Politechnika TV.

PIĄTEK 10.35 „Swobodny wiatr” — film radz., 11.55 Wychowanie plastyczne dla kl. VII — jak patrzeć na malarstwo — cz. I, 15.40 Program dnia, 15.45 Politechnika TV: Matematyka I roku — Macierze, 16.20 Politechnika TV: Matematyka I roku: Układy równań liniowych cz. I, 16.50 Wiadomości, 17 Miś z okienka, 17.20 Dom na Idzikowskiego, 17.50 Sylwetki X Muzy, 18.15 Kronika, 18.30 Człowiek a ziemia, 19 Trzy grosze — pr. satyryczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Czwarta zmiana, 20.40 Teatr TV: Eugenia Grandet, 22 Fakty i myśli, 22.30 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 i 23.25 Politechnika TV.

SOBOTA 10.35 „Tyle wierności na nie” — film węg., 11.55 Dla kl. VII — Królik i jego krewni, 16 Program dnia, 16.05 Wychowanie fizyczne dzieci, 16.15 Program tygodnia, 16.40 Wiadomości, 16.55 Konkurs pięciu milionów, 17.55 W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników, 18.10 „Ex Silesia Lux” — pr. o Śląskim Uniwersytecie, 18.40 Piosenki z festiwalu w Splicie — film jug., 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Tele-Echo, 20.50 Podwieczorek z Kanon-Rytmem, 21.35 Dziennik, 21.50 Wiadomości sport., 22 „Tyle wierności na nie” — film węg.

NIEDZIELA 8.50 Program dnia, 8.55 Przypomnamy, radzimy, 9.05 „Falsyfikaty” — film z serii: Przegląd trzech muszkieterów, 9.30 PKF, 9.40 Olimpiada w Tokio — film jug., 11.45 Wiadomości, 12 III Międzynarod. Festiwal Pieśni i Tańca w Zielonej Górze, 13.30 Przemiany, 14 Teatrzyk dla przedszkolaków, 14.40 Film z serii: Polacy na frontach II wojny światowej, 15.05 Felieton TV, 15.20 Spotkanie z J. Meissnerem, 15.50 Losowanie „Totolotka”, 16 Sprawozdanie sportowe, 16.50 Ukochany kraj, umiłowany kraj — teleturniej, 17.20 Ludzie i zdarzenia, 17.35 Fragmenty opery A. Szelutko — „Kalina”, 18.25 Klub Szelutko — „Kontynentów, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Przekładaniec” — film TVP, 20.50 Warszawska Jesień — II cz. koncertu finałowego, 21.40 Ewa i niedziela — film z serii „Ewa”, 22.05 Niedziela sportowa.

„Socializm rynkowy”

(Dośńczenie ze str. 2)

Rewizjonizm jest formą ujawniania się interesów — ludzi i grup — sprzecznych z koncepcjami socjalistycznego rozwoju gospodarczego. Poglądy rewizjonistyczne tworzą system hasel, który trzeba widzieć i gruntownie analizować. Często bowiem nie same hasła, ale ich następstwa pozwalają we właściwym świetle urzecz prawdziwą treść rewizjonistycznych koncepcji.

W walce z rewizjonizmem nie chodzi o zbijanie poszczególnych tez, lecz kompleksową analizę całej działalności naukowej, o klasyfikowanie każdej koncepcji ekonomicznej w systemie poglądów jej autora. Walka z rewizjonizmem wymaga przebiecia się przez otoczkę słowną do prawdziwych treści klasowych. Ornamentacja słowna, demagogiczne szermowanie pseudomarksiowskimi sformułowaniami, jest bowiem często parawanem, który ukrywa jaskrawą sprzeczność poglądów z marksistowską myślą ekonomiczną. Rewizjonizm w dziedzinie nauki jest tylko wąskim wycinkiem szerszego zjawiska — jest podporządkowany celom i zadaniom walki ideologicznej. Dlatego też do zwalczania rewizjonizmu winno stosować się nie tylko argumenty naukowe, ale i polityczne.

Walcząc z rewizjonizmem nie należy dopuścić do tego, aby jakiś kierunek naukowy, który jest wykorzystywany przez rewizjonistów, uległ ograniczeniu czy likwidacji ze szkoda dla ekonomii marksistowskiej. Jednak nie można ulec fascynacji demagogicznym hasłom, jakkolwiek misterne byłoby ich sformułowanie i pociągające treści. Weryfikowanie teorii rewizjonistycznych w praktyce jest niesłychanie kosztowne a bolesny proces eksperymentowania trzeba prowadzić na żywym organizmie społecznym. Nie stać nas na takie eksperymenty. Dlatego też bardzo starannie trzeba uławianić wszelkie próby „ulepszenia” marksizmu, za nimi bowiem kryje się wrogię hasła polityczne i koncepcje, których następstwem musi być chaos gospodarczy i zachwianie równowagi społecznej.

TADEUSZ JACEWICZ

PRZETARGI

Schronisko Młodzieżowe — w Krakowie przy ul. Oleandry 4 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie stolarki ruchomej dla Schroniska.

Termin wykonania powyższych robót do dnia 30 listopada 1968 r. — Szczegółowe informacje udzielane będą w Schronisku Młodzieżowym, adres J. w., gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach (z dopiskiem „przetarg”) do dnia 28 września 1968 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie S. M. w dniu 30 września 1968 r., godzina 10.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

4 PARKIECIARZY, 6 DEKARZY-BŁACHARZY oraz 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska majstrów — zatrudni natchmiast na stanowiska w ramach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3 w Krakowie, ul. Dobrego Pasteza 118, tel. 353-80 i 390-96. Dojazd autobusem linii 132 z dworca przy ul. Prądnickiej lub 128 z Ronda.

Krakowskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej — w Krakowie, ul. Fredry 4 — zatrudnia natchmiast KIEROWNIKA WARSZTATU MECHANICZNEGO, z wykształceniem wyższym technicznym i 3-letnią praktyką, względnie średnim technicznym i 7-letnią praktyką w danej specjalności. Warunki pracy i pracy do omówienia w Sekcji Kadr KZTCB Kraków.

Ponadto zatrudnia ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH w zakładach ceramicznych. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Przem. Ceram. Bud. oraz MWP.

Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budownictwa — w Krakowie, ul. Głowackiego 16 — zatrudni natchmiast ŁADOWACZY, których wycyzy zawodu kierowcy samochodowego.

Koszt kursu pokrywa przedsiębiorstwo. W czasie trwania nauki zawodu, kandydaci zatrudnieni będą przy za- i wyładunku oraz przewozie materiałów budowlanych.

Po ukończeniu kursu z wynikiem pozytywnym otrzymają pracę w zawodzie kierowcy samochodowego. — Warunki przyjęcia: ukończone 21 lat życia, ukończone 7 klas szkoły podstawowej, uregulowany stosunek do służby wojskowej, dobry stan zdrowia. — Zgłoszenia wraz z dokumentami przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia.

Zakład Konstrukcji Stalowych „ELBUD” — Kraków, ul. Wadowicka 12 — zatrudni natchmiast: INŻYNIERA BUDOWLANEGO na stanowisko zastępcy szefa produkcji d.s. żelbetów i strunobetonów,

INŻYNIERA CHEMIIA lub MECHANIKA na stanowisko zastępcy szefa produkcji d.s. cynkowania,

INŻYNIERA CHEMIIA na stanowisko zastępcy kierownika laboratorium,

INŻYNIERA BUDOWLANEGO, z uprawnieniami, do Działu Inwestycji,

INŻYNIERA ENERGETYKA na stanowisko zastępcy głównego energetyka,

INŻYNIERA, względnie TECHNIKA MECHANIKA, ze znajomością norm technicznych,

TECHNIKA CHEMIIA na stanowisko laboranta, TECHNIKÓW MECHANIKÓW do rozliczania oraz przygotowania i koordynacji produkcji, TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska brakarzy KT, MAGISTRA PRAW na stanowisko radcy prawnego (pełny etat), KIEROWNIKA SEKCJI ADMINISTRACYJNO-SOCJALNEJ — wymagana znajomość zagadnień socjalnych i księgowości, REWIDENTA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ z wyższym wykształceniem ekonomicznym oraz długoletnią praktyką — wymagana znajomość zagadnień księgowo-finansowych. Zgłoszenia i informacje osobiste w Dziale Kadr, II piętro, pokój 322.

LAKIERNIKÓW — MALARZY konstrukcji i urządzeń przemysłowych, TOKARZY metalowych, ŚLUSARZY maszynowych, SPAWACZY acetylenowych, MURARZY, ELEKTRYKÓW remontowych oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH — przyjmie do pracy Fabryka Maszyn Odlewniczych, Kraków, ul. Cystersów 16. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, w godzinach od 7 do 15.

Praca

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia: telefon 391-19, od godz. 17.

KUCHARKA potrzebna. Zgłoszenia: Cukiernia „Polar”, Kraków, Wiślna 5.

Nauka

WPISY na kursy maszynopisma przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek, Kraków, ul. Mikołajska 2, Nowy Targ — Techn. Ekonom., ul. Szpitalna 8, Trzebinia — Techn. Ekonom., ul. Krakowska 12, Tarnów — Techn. Ekonom., ul. J. Krasińskiego 19, Nowy Sącz — Techn. Ekonom., ul. Grodzka 34, Jaworzno — Techn. Ekonom., ul. Zawadzkiego 5. K-8726

KURSY

RADIOWO-TELEWIZYJNE rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41, 600-99, w godzinach od 8 do 18.

Maturzyści!

KURSY ekonomiczno-przemysłowe z księgowością — oraz KURSY techniki pracy biurowej z maszynopismem rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 639-41, 600-99, w godzinach od 8 do 18.

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, udzielam. Przychodź do uczniów. Oferty 36289 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

„WARTBURG 1000”, stan idealny, sprzedam. Tel. 451-09, godz. 17-19.

SAMOCHOÓ „syrena 104” — w dobrym stanie — sprzedam. Oferty 36128 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„ZASTAWA” 750 ccm — sprzedam. Kraków, ul. Łobzowska 41, godz. 16-18. 135989-g

Matrymonialne

DWAJ inżynierowie, na stanowiskach, posiadający samochody, mieszkają, poznają w celu matrymonialnym odpowiednio Panie, do lat 30. — Oferty 35985 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

NAUCZYCIELKA i studentka poszukują komfortowego pokoju w centrum. Kraków, tel. 221-73.

POSIADAM lokal, konieczność i zbyt konfekcji damskiej i męskiej. — Przyjmę wspólnika do współpracy. Oferty 36127 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ plac pod grobowiec podwojny — na cmentarzu Rakowickim. Oferty 36202 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME wspólnika z gotówką, celem poszerzenia zakresu produkcji ogrodniczej. Oferty 36255 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYPOŻYCZAM zagraniczne suknie ślubne. Koldanawa, Kraków, Topolowa 52. 136251-g

WSPÓLNKA — malarza sztyldów, przyjmę. Oferty 36294 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Uwaga, Klienci Banku PeKaO! TELEWIZOR «PHILIPS» produkcji holenderskiej — 12 kanałów, ekran 23 cale, wmontowana przystawka pozwalająca na odbiór programu drugiego, automatyczna stabilizacja obrazu, zapewni najlepszą jakość odbioru transmisji igrzysk olimpijskich w Meksyku. Telewizory „Philips” są do nabycia w ekspozyturach Banku PeKaO! KRAKÓW, Bohaterów Stalingradu 30 TARNÓW, plac Kazimierza 2 NOWY TARG, al. 1000-lecia 44

# O szersze stosowanie maszyn cyfrowych Odra 1003 i 1013

Wymiana doświadczeń i dalsze poszerzenie zakresu zastosowań elektronicznych maszyn cyfrowych Odra 1003 i 1013 są tematami obrad dwudniowej ogólnopolskiej konferencji w Krakowie, zorganizowanej przez Centralę Zakładów Elektronicznej Techniki Obliczeniowej z podległymi Zakładami eksploatającymi Odry, która rozpoczęła obrady 20 września br.

Tezy na V Zjazd PZPR w dziedzinie „doskonalenie planowania i zarządzania” przewidują zastosowanie nowoczesnych metod w procesie zarządzania, a co za tym idzie i wprowadzanie nowoczesnych środków jakie służą temu celowi.

Tematem pierwszych dwóch referatów jest omówienie systemu informacyjno-decyzyjnego, który opracowany od strony organizacyjnej przez Przemysłowe Przedsiębiorstwo Huty im. Lenina i zaogramowany w Zakładzie Obliczeniowym — ZETO — Kraków stanowił cenną pomoc w sprawniej realizacji budowy obiektu walcowni slabin w Hucie im. Lenina.

Dalsza część obrad zostanie poświęcona wymianie doświadczeń w zakresie zastosowań elektronicznych maszyn cyfrowych Odra 1003 i 1013.

W tym zakresie w sieci Zakładów Elektronicznej Techniki Obliczeniowej uzyskano szerokie doświadczenia o czym świadcza prowadzone prace dla przemysłu, handlu, transportu, placówek naukowych i innych dziedzin. W Krakowie np. opracowano szereg rozwiązań opartych o metody sieciowe jak AWOSZ — tj. optymalizacja przedsięwzięć przy ograniczonych środkach czy z zakresu obliczeń sieci PERT.

Różne prace w innych zakładach wykonywane dla różnych jednostek świadczą o rosnącym zakresie zastosowań elektronicznych maszyn cyfrowych Odra 1003 i 1013, oraz o stale wzrastającym zapotrzebowaniu na obliczenia realizowane na elektronicznych maszynach cyfrowych.

## W zabytku klasy „0”

Wreszcie wnętrza Sukiennic, jak przystało na tej klasy zabytek, zmieniają swój wygląd. Oczywiście z zachowaniem całego szacunku dla ich wieku i rangi. Zarówno w czynnym już barze kawowym jak i w salonie z pamiętkami widać dobrą rękę projektantów krakowskiego Miejskiego Biura Projektów. Autorem koncepcji architektonicznej jest mgr inż. arch. A. Seigalski, a projektantem wnętrza i mebli arch. plastyk Andrzej Kurkiewicz.

Są oni również autorami projektu — przebudowy kawiarni „Sukiennice” będącej obecnie leszczą w remoncie. Tu postanowiono sprawę rozwiązać polubownie, uwzględnić i współczesność i antyk. To znaczy: sale konsumpcyjne będą miały wnętrza zabytkowe natomiast wszystkie pozostałe pomieszczenia jak hale i szatnie zaprojektowano nowoczesnie.

## Notatnik krakowski

### DZIS O GODZINIE:

\* 19 — Klub TPPR, Rynek Gł. 20 — spotkanie fotoamatorów i miłośników pięknej fotografii z E. Węglowskim, autorem wystawy „ZSRR w fotografii”, eksponowanej obecnie w Klubie.

\* 19 — Światł. TSKZ, ul. Sławkowska 30 — inauguracja działalności kulturalnej Towarzystwa wieczorem autorskim Jana Kurczaba.

\* 19.15 — Kino „Sztuka” — odczyt red. M. Kiely pt. „Norymberga wczoraj i dziś”, po którym wyświetlony zostanie film prod. amerykańskiej „Wyrok w Norymberdze”.

### JUTRO O GODZINIE:

\* 11 — Klub SAIW, Rynek Gł. 13 — spotkanie działaczy SAIW. • 16.30 — inauguracja nowego sezonu klubowego. W programie: Młodzieżowa Estrada Poetycka z ZDK HiL — W. Majakowski — Jak robić wiersze?, Teatr Jednego Aktora — „Opowieści biblijne” — recytuje M. Włodarczyk.

### A POZA TYM:

\* Tow. Przyjaźni Polsko-Indyjskiej organizuje w poniedziałek, 23 bm. o godz. 19 w sali 101 przy al. Mickiewicza 9/11, odczyt inż. E. Zakrzewskiej pt. „Ramanudzan, geniusz indyjski”.



Musimy w tym roku pochwalić kierownictwo MHD, które w wielu punktach naszego miasta urządziło uliczne stoiska sprządaży zerzuty i przyborów szkolnych, zyskując tym uznanie krakowian.

Fot. J. Lewicki

## 132 Zgaduj-Zgadula na sportowo

Znów ujrzymy na naszej estradzie kolejną premierę Zgaduj-Zgaduli z atrakcyjnym programem artystycznym i konkursem tym razem pod hasłem: „Od Olimpu do Meksyku 68”. Konkurs zawierać będzie pytania dotyczące sportu ze szczególnym uwzględnieniem Igrzysk Olimpijskich w starożytności i w czasach nowożytnych. Główna nagroda wynosi 25 tys. zł.

W 132 Zgaduj-Zgaduli, prowadzonej przez W. Przybylskiego i A. Rokitę, usłyszymy popularny zespół młodzieżowy „No to co”, Czesława Niemena z zespołem „Akwarele”, Wojciecha Młynarskiego, Adriane Godlewską, Jarosław Sępowskiego oraz zespół muzyczny pod kierunkiem Janusza Senty.

Występy odbędą się: 1 i 3 października o godz. 19 w hali Sportowo-Widowskiej w Nowej Hucie oraz 2 października o godz. 19 w krakowskiej hali „Wisły”.

## Przedzjazdowe spotkanie racjonalizatorów regionu krakowskiego i gdańskiego

W sali teatralnej Huty im. Lenina spotkali się wczoraj racjonalizatorzy regionu krakowskiego i gdańskiego. Celem spotkania — zorganizowanego w ramach przedzjazdowej dyskusyjnej inicjatywy Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji —

raz KTiR Huty im. Lenina — była wymiana doświadczeń pomiędzy klubami racjonalizatorskimi i komisjami wynalazczości. Gospodarze zaprezentowali publiczne posiedzenie komisji wynalazczości, rozpatrujących wniosek racjonalizatorski i odwołanie autora projektu o decyzji komisji niższego szczebla. Ta racjonalizatorska rozprawa okazała się bardzo chwytliwą formą wymiany doświadczeń, wywołała żywą dyskusję obserwatorów, których zdania były co prawda podzielone w szczegółach, ale zgodne co do jednego: że komisje wynalazczości są instytucją pożądaną, mogącą w zdecydowanym stopniu wpłynąć na przyspieszenie realizacji projektów i rozstrzygnięcie bardziej złożonych wniosków. (N)

## Nasz telefon 542-53

PROSI w imieniu mieszkańców ul. Bałuckiego zespół „Bratki” śpiewający „mocne uderzenie” w klubie „Ruch” o lekkie przynajmniej wyciszenie swych uderzeń. To mocne uderzenie bowiem przyprawia naszych Czytelników o mocny rozstrój nerwowy. (Kas)

## Rozmowy przy pół-czarnej

# Afrykańskie polowanie z piórem i kamerą

Znany krakowski literat, p. JERZY KRASICKI, przebywał ostatnio przez dłuższy czas w Afryce. Nie była to jednak wyprawa wyłącznie turystyczna, lecz... ale oddajmy głos samemu naszemu rozmówcy:

— Zagadnienia kulturalne, obyczajowe i społeczno-polityczne krajów afrykańskich zawsze mnie żywo, jako pisarza, interesowały — mówi p. Krasicki. — Na tej to tematyce osnułem swą powieść „Granica milczenia” i sztukę „Oby żył wiecznie”; materiały i pomysły do nich zbierałem podczas poprzedniej mej wyprawy do Afryki przed kilkoma laty. Wtedy jednak przebywałem tylko w Egipcie — a ostatnio zaś udało mi się zasięgnąć mych afrykańskich odwiedzin znacznie rozszerzyć.

— W jakich zatem krajach Afryki przebywał Pan ostatnio?

— W Tanzanii, Kenii, Adenie, Sudanie i Egipcie. Sześć miesięcy podróży polskimi statkami „Olkuszy” i „Gen. Walter” wokół Afryki — a poza tym liczne wyprawy w głąb Czarnego Łądu. Pragnę

nadmienić, iż wyprawę tę odbywałem, jako stypendysta Min. Kultury i Zw. Literatów Polskich — właśnie dla zebrania materiałów do nowych prac pisarskich.

— Materiałów tych i wracając zebrał Pan zapewne mnóstwo?

— Niezmierzona mnóstwo! Trudno nawet te wrażenia uporządkować. Które z nich były najświeższe? Chyba spotkania z czarnymi mieszkańcami Afryki w ich pierwotnych siedzibach, poznanie życia tych społeczności, śpiew z nowo wyłaniającą się dla nich problematyką cywilizacyjną. A poza tym — niezatarte wspomnienia pozostawili mi zabytki starożytnego Egiptu, spotkania z dzikimi zwierzętami w buszu i na stepie, picie wody z Nilu, wspinanie się w trampkach na Kilimandżaro (pochwała polskich trampek — wytrzymały znakomicie!) — i wiele, wiele innych.

— A propos zwierząt... Czy polował Pan?

— Tylko z kamerą i aparatem fotograficznym. Nakreśliłem łącznie ok. czterech godzin filmu i wykonałem 600 przełotczy.

— Podobno Polaków spotyka się dziś dostojnie wszędzie na kuli ziemskiej. Czy i Pana wyprawa potwierdziła te zarządki?

— Jak najbardziej! Miałem sympatyczne kontakty z kilkudziesięciuosobową Polonią Afrykańską, skupioną wokół polskich placówek dyplomatycznych w Dar-es-Salam (stolicy Tanzanii), Nairobi i Chartumie — i utrzymującą żywe kontakty z krajem. Zaproszono mnie tam na kilka spotkań autorskich. Podkreślić tu muszę, iż życzliwość, okazywana zarówno ze strony naszych ambasad, jak i poszczególnych rodaków ogromnie mi dopomagała — i pozwoliła na bliższe poznanie tajemnic Afryki.

— A kiedy tajemnicami tymi podzielił się Pan, jako pisarz, ze swymi Czytelnikami?

— Postaram się jak najszybciej. Na razie mam na warsztacie powieść o tematyce współczesnej oraz sztukę dla telewizji — osnutą na kanwie wrażeń i problemów afrykańskich.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiał — JERZY PARZYŃSKI

# Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
21	22
Małuszka Hipolita	Maurycego Tomasza

## Teatry

### SOBOTA

Słowackiego godz. 19.15 „Baba — Driwo”, Modrzelewskiej 19.15 „Derby w pałacu”, Kameralny 19.15 „Pokojujówka”, Rozmaitości 19.15 „Niemcy”, 20 „Eksperyment”. Ludowy 19.15 „Kram z piosenkami”. Muzyczny 19.15 „Wiedeńska krew”. Grotoska 9.30 i 16 „W górę rzeki”. Kolejarka 19 „Rędy pana radcy”. Filharmonia 19.30 Występ Państw. Ork. Symfon. ZSRR. Rewia radziecka na lodzie 19.30 Małe Błonia.

### NIEDZIELA

Słowackiego godz. 14 „Harnasie”, „Cudowny Mandaryn”, „Francesca da Rimini”, 19.15 „Dylizans”. Modrzelewskiej, Kameralny, Ludowy, Kolejarka — jak w sobotę. Rozmaitości 11 „Niemcy”, 19.15 „Hamlet”. Grotoska 16 „W górę rzeki”. Rewia radziecka na lodzie 15 i 19.30 Małe Błonia.

## Kino

Kijów godz. 17, 20 „Ci wspólni mężczyźni w swych lańskich maszynach” (ang. l. 11). Wolność 15.30, 18, 20.30 „Powiększenie” (ang. l. 12), 23 „Życie ziołozieja” (fr. l. 16), Warszawa 12, 15.30, 19.30 „Hrabina Cosel” (pol. l. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Angelika i król” (fr. l. 16). Apollo 10, 12.30 „Kobieta jest kobietą” (fr. l. 16), 16, 19.15 „Dziela Nawarony” (ang. l. 14). Mł. Gwardia (Lubiec 15) 10, 12.15 „Markiza Angelika” (fr. l. 16), 14.45, 17, 19.15 „Koty” (fr. l. 18). Sztuka (Studyjne) 11, 15.45 i 19.15 „Wyrok w Norymberdze” (USA l. 16). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Kobieta i mężczyzna” (fr. l. 16), Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Dni grozy i śmiechu” (USA l. 11). Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20.15 „Pozegnania” (pol. l. 16), Maskotka (Dzierżyńskiego 35) 16, 18 „Grek Zorba” (USA l. 16), Tęcza (Dębni, Praska 52)

17.30, 19.30 Życie małżeńskie „On” (fr. l. 16). Energetyk (Piaszów — stadion) 17, 19 „Osiodłać wiatr” (USA l. 14). Dom Turysty (Bitwy pod Lenino) 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang. l. 16). Wisła (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Jowita” (pol. l. 19). Dom Żołnierza (Lubiec 48) 15.45 „Ostatni Mohikanin” cz. III (NRF l. 11). Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19.15 „Pollyanna” (USA l. 11). Kultura (Rynek Gł. 27) 20 „Gdy miłość przemija” (Jug l. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Paryż — Warszawa bez wizy” (pol. l. 11). Chemik (Zakopianska 62) 19 „Quentin Durward” (USA l. 11). Fotoplastikon (Szczępańska 8) „Aryka zach. 1968 r.” (10-21).

## KINA W NOWEJ HUCIE

Swit godz. 15.45, 18, 20.15 „Testament gangstera” (fr. l. 14). M. Sala 14.30, 17, 19.30 „Bohaterowie Telemarku” (ang. l. 14). Swiatowid 16, 19 „Dziennikarz” (ZSRR l. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Panie i panowie” (wł. l. 18). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Czarny dzień w Black Rock” (USA l. 16). Orion (Podjeze) 18 „Kochajmy syrenki” (pol. l. 14).

## NIEDZIELA

Kijów 11, 17, 20 „Ci wspólni mężczyźni w swych lańskich maszynach”. Wolność 11, 15.30, 18, 20.30 „Powiększenie”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Angelika i król”. Zuch 15, 17, 19 „Dni grozy i śmiechu”. Wisła 11, 13, 15.45 „Małpia kuracja” (USA l. 12) 18, 20.15 „Jowita”. Energetyk 15, 17, 19 „Osiodłać wiatr”. Swoszowianka (Swoszowice) 16 „Inspekcja pana Anstola” (pol. l. 12), 18.30 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Ostatni Mohikanin” cz. III. Mikro 11, 15.45, 20.15 „Paryż — Warszawa bez wizy”. Chemik 14.45, 17, 19.15 „Quentin Durward”. Warszawa, Apollo, Mł. Gwardia, Sztuka, Wrzos, Melodia, Maskotka, Tęcza, Związkowiec, Kultura, Fotoplastikon — jak w sobotę.

## PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15. Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.15.

## KINA W NOWEJ HUCIE

Orion 16, 18 „Kochajmy syrenki”. Swit, M. Sala, Swiatowid M. Sala, Sfinks — jak w sobotę.

## PROGRAM DLA DZIECI

Swit 11, Swiatowid 11.15, Sfinks 11, 12.

## UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Dyżury

### SOBOTA

Chirurg.: Kopernika 40 (dzieci do l. 14 Prokocim), Intern.: Kopernika 16, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Strzelecka 4. Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Szymanowskiego 1: Wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 363-00, 395-01, 395-02, Podgórze, tel. 625-50 i 637-57, Grzegorzki tel. 203-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMo tel. 417-60 (od 7 do 22), Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk.: tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

### NIEDZIELA

Chirurg., Intern., Neurolog., Pediatr.: Prądnicza 35, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Kopernika 38, Urolog.: Grzegorzka 18, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

## Apteki

### SOBOTA — NIEDZIELA

Kościuszki 18 (tlen), Mogilska 16, Grodzka 37, Bronowicka 38, pl. Boh. Getta 11, N. Huta: A. Struga (tlen), os. Na Stoku.

## ROZNE

ZOO (Lasek Welski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (1-20).

## Poradnia lalkarska dla ruchu amatorskiego

W odpowiedzi na apel Teatru Ludowego — Teatr „Grotoska” zobowiązuje się dla uczczenia V Zjazdu PZPR zorganizować poradnię lalkarską dla ruchu amatorskiego z terenu Krakowa. Poradnia obejmie swoim zakresem sprawy repertuaru, inżynieryjnego, konsultacji reżyserkiej, zagadnienia plastyki oraz techniki wykonywania lalek i dekoracji.

Zespół aktorski i techniczny teatru postanowił dać ponadplanowo przedstawienie, którego dochód przeznaczony został na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Zobowiązanie wykonane.

## Nowy sukces krakowskich modelarzy LOK

W ogólnopolskich zawodach modeli pływających, zorganizowanych przez Ligę Obrony Kraju w Katowicach z okazji święta „Trybuny Robotniczej”, krakowscy modelarze LOK odnieśli duży sukces. W 8 rozegranych konkurencjach krakowianie zdobyli 5 pierwszych miejsc, 3 drugie i 1 trzecie.

Na zawodach tych padł rekord Polski w klasie modeli z napędem spalinowym (silnik o pojemności 2,5 cm) uzyskany przez W. Stańczyka z krakowskiego LOK, a wynoszący 38 sekund. (aż)

## Kłopoty powodzenia

# „Marago” rozdzielana centralnie

Kawa „Marago”, która z roku na rok znajdowała wśród klientów coraz więcej zwolenników a ostatnimi czasy popularność jej sięgnęła szczytów... otóż ta właśnie kawa „Marago” od dłuższego już czasu stała się w krakowskich (i nie tylko krakowskich) sklepach prawdziwym unikatem. Dlaczego? Jedynym w Polsce producentem ekstraktu kawy są Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych, które nie mogą podać zapotrzebowaniu, w dodatku w ostatnich miesiącach przechodziły planowany przestój. W tej sytuacji Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wprowadziło od III kwartału br. system centralnego rozdzielania „Marago” na poszczególne województwa, Kraków otrzymał w tym okresie zaledwie 68 tys. sztuk małych paczek 7,5 gramowych oraz 10.200 sztuk puszek 50-gramowych.

IV kwartał br. będzie trochę pomyślniejszy: przydział dla naszego miasta opiewa na 87 tys. sztuk małych paczek i 36 tys. dużych puszek „Marago”.

## Powrót trzech baletów

Po dłuższej przerwie wracają na scenę operową Miejskiego Teatru Muzycznego w Krakowie trzy balety: „Harnasie” Szymanowskiego, „Francesca da Rimini” Czaikowskiego i „Cudowny Mandaryn” Bartoka. 22 bm. o godz. 14 odbędzie się spektakl tych trzech sławnych baletów, których układy choreograficzne opracowali znani polscy choreografowie — Henryk Tomaszewski, Eugeniusz Papliński i Rajmund Sobiesiak.

## W LOSOWANIU

motorowerowych książeczek PKO 2 motorowery „Komar” wylosowane zostały przez właścicieli książeczek PKO w Olkuszu nr 2079890 UO i w Oświęcimiu 2075763 UO.

# Dziś ostatnie gry XV AMP

PRZEDOSTATNI dzień AMP w grach zespołowych przyniósł piękny sukces szczyptornikom krakowskim, którzy pokonali I-ligowy zespół z Katowic 25:22 (11:13). Mecz stał na dobrym poziomie i był bardzo zacięty.

Najlepszym graczem meczu był krakowianin Pabiańczyk, strzeląc aż 14 bramek. Pozostałe bramki dla zwycięzców zdobyli: Czerniawski 5, Kawa 3, Fulra 2 i Fuk 1. W drugim meczu grupy finałowej, Burewiest-



JEDNA z najskromniejszych ekip na Igrzyskach będzie reprezentacja Barbadosu, w której skład ma wejść 3 lekkoatletów, 4 kolarzy oraz po 1 ciężarowcu, strzelcu i pływakowi. W sumie 10 zawodników.

PLANISCI wioski olimpijskiej zapomnieli o tak prozaicznym drobiazgu jak szusznia. Mijamy jednak nadzieję, że i z tego kłopotu zdołają jakoś wybrnąć.

NAJWIĘKSZY pechowcem na olimpiadach jest obok Sidy biegacz australijski, rekordzista świata — Ron Clarke. Chcąc wręczyć złoty medal od dłuższego czasu trenuje na dużych wysokościach i jak stwierdził, jest w życiowej formie.

W DEŁGICH biegach najgroźniejszym rywalem Clarke'a do zwycięstwa będą Gammudi (Tunezja), Keino (Kenia), Meija (Kolumbia) oraz Martinez (Meksyk).

BODAJ najmłodszą drużynę bokserską przysłała do Meksyku Argentyna. Najstarszy zawodnik — Miguel Garcia ma 23 lata a pozostali od 19 do 21 lat.

## Złote medale krakowianek

DRUGI dzień zawodów lekkoatletycznych XV Akademickich Mistrzostw Polski upłynął przy świetnej pogodzie, stąd też wyniki były dużo lepsze aniżeli podczas konkurencji czwartkowych. Powiększył się też dorobek zespołu krakowskiego, dla którego dwa złote medale wywalczy-

**KTO SĘDZIUIE?**  
KRAKOWSKIM zespołom piłkarskim w I i II lidze sędziują pp. Pogorzelski z Warszawy (Szombierki — Wista), Różyński z W-wy (Garbarnia — Piast), Majdan z W-wy (Hutnik — Górnik Wałbrzych), Banaś z Katowic (Unia — Gwardia) i Kruczkowski z Katowic (Lech — Cracovia).

— Nastraszyć jakiegoś kupca, zorganizować włamanie. Miałem grupkę chłopaków, takich jak Kozłowski.

— A co pan robił ze skradzionymi rzeczami?  
— Oddawałem szefowi.

— Kiedy pan otrzymał rozkaz zamordowania Sielczyka?  
— Nie mordowania — zaczął się. — Miałem zorganizować wyrzucenie przez okno trupa. Nigdy bym się nie zdecydował, gdybym wiedział... — Urwał, jakby uświadomił sobie nagle, że zdecydowałby się na wszystko, ponieważ tamten miał go w ręku. — W zesłał srodę — powiedział po chwili.

— Tydzień temu — skonał Olszak. — Miał pan niewiele czasu na przygotowanie. Także na szosie warszawskiej, w ciemnym samochodzie?

— Tam spotykaliśmy się zawsze, co tydzień. To znaczy, szef niekiedy się nie zjawiał, ale ja musiałem zawsze o 22.30 czekać na niego. Raz zjawił się dopiero po miesiącu.

Olszak spojrzął na zegarek. Była dopiero piąta. Zostało trochę czasu. Dziś jest środa. Oczywiście, może się nie zjawić, ale istnieje cień szansy, że przyjdzie.

— Pańskie kluczyki od wozu. Pożyczmy go dzisiaj od pana Mam nadzieję, że nie ma pan nic przeciwko temu? Pomoc w ujęciu przestępcy może być także wieta pod uwagę przez sąd.

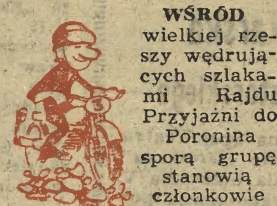
— Wiem — powiedział Machulewicz. — Kluczyki są razem ze wszystkimi rzeczami, które mi zabrano przy aresztowaniu.

Olszak zdążył się jeszcze zdrzemnąć przed akcją, ale to nie poprawiło mu nastroju. Właściwie to już tylko formalność. Olszak wie, kto na niego będzie czekał na dwudziestym kilometrze szosy warszawskiej, ale coś nie pozwalało mu się cieszyć. Może za łatwe to wszystko? Zbyt natrętne peha mu się w ręce rozwiązanie. Będzie miał nieuchwytnego szefa gangu, który sterroryzował środowisko kupieckie w tym mieście, człowieka, który wydał rozkaz zamordowania Sielczyka. Podczas dalszego przesłuchania Machulewicz zeznał, że Sielczyka znał tylko ze słyszenia, że

wieczorem w domu AGH przy ul. Reymonta nastąpi wręczenie pucharów i oficjalne zakończenie XV AMP. (lang).

## ECHO sportowe

### LOK-owcy w Rajdzie Leninowskim



WŚRÓD wielkiej rzeszy wędrujących szlakami Rajdu Przyjaźni do Poronina sporą grupę stanowią członkowie Ligi Obrony Kraju. Dla tych którzy nie mogli w tym roku wziąć udziału w kilku dniowych wędrowkach Krakowski Klub Motorowy LOK organizuje jutro, to jest w niedzielę (21 bm.) jednodniowy „Złot Leniowski” do Poronina. Zgłoszenia można składać dziś (w sobotę) przy ul. Zwierzynieckiej 21 do godz. 21 lub jutro w Poroninie do godz. 9.

### Motocross

WCZORAJ przebyli do Krakowa motocykliści Wilna którzy jutro na torze w Nowej Hucie rozegrają zawody z reprezentacją Krakowa. Impreza, która rozpocznie się o godz. 14 zapowiada się niezwykle interesująco.

WPRAWDZIE tegoż roku mistrzostwa ekstraklas z uwagi na Igrzyska w Meksyku rozpoczną się później aniżeli w minionych latach, mimo to koszykarze nowohuckiej Sparty już rozpoczęli intensywne treningi przed sezonem. Pod kierunkiem trenera P. Jagiellowicza „spartanie” prowadzą aktualnie zajęcia na otwartym boisku w Czyżynach a w połowie października wybierają się na zgrupowanie przedsezonowe do NRD. W Berlinie koszykarze nowohucky przebywać będą najprawdopodobniej przez dwa tygodnie na wspólnym zgrupowaniu z czołowym zespołem tego kraju — Dynamem Berlin. Wspólne ćwiczenia i gry sparringowe winny być dobrą zaprawą dla spartan przed trudnymi ligowymi bojami. Przed wyjazdem podopieczni P. Jagiel-

## Piłkarska jesień



JEDNO JEST PEWNE... piłkarska jesień przynosi nam sporo zaskakujących wyników, a poziom reprezentowany przez drużyny I i II ligi wyraźnie zwiększa. W ekstraklasie lider ma zaledwie przewagę 4 pkt. nad 8 drużyną w tabeli a w II lidze tło w czołowej jest jeszcze większe.

W niedzielę ekstraklasa miała pauzować, ale ostatecznie rozegrana została kolejka planowana poprzednio na 24 listopada. Tak więc Wisła jedzie do Bytomia, gdzie grać będzie z Szombierkami. Nie tak dawno, bo w ostatniej serii spotkań poprzednich rozgrywek, w czerwcu, wisłacy wygrali w Bytomiu ratując się przed degradacją. Czy powtórzą ten wyczyn? Wprawdzie są optymiści zapowiadający zwycięstwo, ale naszym zdaniem krakowianie mają minimalne szanse na... podział punktów. Co tu dużo mówić grają wolno, niezdeterminowanie a na domiar złego stracili na pewien czas dwóch czołowych zawodników: Skup-

### Telegraficznie

KIJÓW. W siódmej partii meczu szachowego o mistrzostwo świata Spasski pokonał Korcznoja (obaj ZSRR) i prowadził 4,5:2,5 pkt.

BERNO. Odkrył się tu losowanie piłkarskiego turnieju juniorów UEFA. Polacy walczyć będą w grupie IV wraz z Austrią oraz zwycięzcami spotkań Węgry — Jugosławia i Szkocja — Norwegia.

BELGRAD. W meczu lekkoatletycznym Norwegia wygrała z Jugosławią 111:101.

### Tradycyjne kłopoty z salą

### Koszykarze Sparty już trenują

łowicza wezmą jeszcze udział w turniejach o puchar CRZZ i najprawdopodobniej w dorocznym „Pucharze Gór Świętokrzyskich” w Kielcach. Drużyna trenuje w swym starym składzie z Włodarczykiem, Muszkiem, Naskrętem, Jeleniem, Zmudą i Panasiewiczem na czele. Zakończył karierę wieloletni czołowy gracz zespołu inż. Adam Kosek a z młodzieży do I drużyny awansują najprawdopodobniej: liczący 196 cm wychowanek Sparty — Skorupa oraz nowo pozyskany z Kar-

## Małe szanse Wisły w Bytomiu Garbarnia, Hutnik i Unia grają przed własną widownią

Hutnik gra w niedzielę z Górnikiem Wałbrzych. Nie jest to łatwy przeciwnik. Tym niemniej atut własnego boiska faworyzuje hutników, którzy po remisie w Raciborzu zapowiadają marsz w górę tabeli.

Unia Tarnów gości na własnym boisku nie było kogo, samego lidera — Gwardię. Wcale się nie zdziwimy, jeśli goście wrócą do stolicy z wynikiem, ponieważ „jaskółki” odzyskały już wiarę we własne możliwości i na własnym boisku są groźne nawet dla najlepszych.

Cracovia gra w Poznaniu z Lechem. Gospodarze są zagrożeni spadkiem i będą walczyć nadzwyczaj ambitnie. Remis byłby w tej sytuacji sukcesem biało-czerwonych.

W pozostałych meczach ekstraklas grają: ROW — Zagłębie Wałbrzych, Zagłębie Sosnowiec — Śląsk, Pogoń — Górnik, Odra — Polonia, Ruch — Legia i Stal — GKS Katowice.

Coraz większe emocje przeżywamy na meczach drugoligowych. Niektóre spotkania stoją na więcej niż zadowalającym poziomie. Jakże będą dwa najbliższe rozgrywane w Krakowie dziś tj. w sobotę i w niedzielę?

Garbarnia podejmuje dzisiaj gliwickiego Piastu, który po nadzwyczaj udanym starcie, teraz nieco obniżył loty. Niemniej gra szybko i zdecydowanie, a taki styl nie zawsze odpowiada obronie gospodarzy. Zwycięstwo przywiezione ostatnio z Poznania, wyraźnie rozochociło sympatyków na Ludwinowie. Liczą oni na przekonywujące zwycięstwo swych pupilów.

pat Krosno, liczący 188 cm junior Kolan-ko.

Kierownik sekcji dyr. K. Rudnik jest przed sezonem dobrej myśli. Martwi go już tradycyjny kłopot spartan — hala. Jak wiemy zespół rozgrywa zawody w hali nowohuckiej Wandy i tam też trenuje. Od lat kierownictwo obojku po macoszem traktuje jednak „spartan”, przynajmniej im minimalne ilości godzin. Wg opracowanego rozdziałnika koszykarzom Sparty przydzielono tylko 3 okresy treningowe (6 godz.) z tym, że raz o godz. 20.30 a drugi raz o godz. 21-jej. Jest to absolutnie niewystarczające. I-ligowy zespół musi trenować przynajmniej 5 razy w tygodniu.

Sparta odwołała się w tej sprawie do zarządu Wandy, KKKFIT oraz WKZZ. I słusznie!

## Co-gdzie-kiedy?

**Radio**  
SOBOTA  
Dzienniki: 18, 19, 23.50.  
17.00 Na krak. rynku, 17.15 Zespół organowy, 17.30 Radiowa lista przebojów, 17.50 Fel. Jalu Kurka, 18.10 Duet fortep. Kisielewski — Tomaszewski, 18.30 Publ. międzynarodowa, 19.07 Suity polskie, 19.30 „Matysiakiowie”, 20.00 „XII Warszawska Jesień — 1968”. W przerwie — Z kraju i ze świata, D.C. koncertu, 22.10 Radiokabaret trzy po trzy, 23.20 Koncert popularny, 0.05—3.00 Program z Warszawy.

**NIEDZIELA**  
Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

7.35 Przegląd prasy lit. 7.40 Pol. melodie ludowe, 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 „Radioproblemy”, 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką — Defilada rytmów. — „Oknem satyryka”. — Koncert. — „Opowieści meksykańskie”, 10.30 Koncert życzeń, 12.10 O czym mówią w świecie, 12.30 Sceny operowe, 13.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”, 15.00 Dla dzieci — „Król podwórka” — słuch, 16.00 Wyniki Lajkonika, 16.01 Radiowa lista przebojów, 16.20 „Życie na szlaku” — fel. Wł. Loranca, 16.30 Koncert Chopinowski, 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy, 17.30 Rewia piosenek, 18.00 „Miłość do literatury”, 20.35 Krak. aktualności sport, 20.43 Melodie, 21.22 Grają orkiestry, 22.00 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Totolotka, 22.30 Spotkania z muzyką, 23.32 Nastrojowe melodie.

**Telewizja**  
SOBOTA  
16.05 Program dnia, 16.10 Wychowanie fizyczne dzieci, 16.20 Program tygodnia, 16.45 Wiadomości, 16.55 Dla każdego coś milego, 17.40 Gawędy wilków morskich, 17.55 Warszawa, ja i Ty, 18.25 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.05 XII Międzynarod. Festiwal Muzyki Współcz. „Warszawska Jesień”, 20.50 Wieczorne rozmowy, 21.05 Dziennik, 21.20 Wiadomości sportowe, 21.30 „Zagubione kroki” — film fr. 22.55 Ewa i jej uroda — film.

## Dokąd pojedziemy

**Dziś**  
PIŁKA NOŻNA  
Godz. 15.30  
Boisko Garbarni: Garbarnia — Piast (O mistrzostwo II ligi)

PIŁKA RĘCZNA  
Godz. 16  
Korty Cracovii: Cracovia — Start (O mistrzostwo I ligi)

**Jutro**  
PIŁKA NOŻNA  
Godz. 11  
Boisko Hutnika: Hutnik — Górnik Wał. (O mistrzostwo II ligi)

Godz. 12  
Boisko Cracovii: Aktorzy — Dziennikarze  
Godz. 11  
Boisko Wawelu: Wawel — Błękitni (O mistrzostwo III ligi)

PIŁKA RĘCZNA  
Godz. 11  
Korty Cracovii: Cracovia — Pogoń (O mistrzostwo I ligi)

TENIS STOŁOWY  
Godz. 9  
Sala Tramwaju: Tramwaj — Wanda (O mistrzostwo II ligi)

Godz. 14 Hala Wandy: Turniej z udziałem Emporu Halle, Lokomotiw Merseburg, reprezentacji KOZTS, Wandy i ZZ Kolejarzy.

**DZIS I JUTRO** na stadionie lekkoatletycznym Cracovii, oraz w halach Korony, Wawelu, Wisły i UJ rozgrywane są dalsze konkurencje XV Akademickich Mistrzostw Polski.

## Wystawy — muzea

Wawel (sobota godz. 9.30—17, niedziela 9—17). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (sob. 9—18, niedz. 10—15), Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Szeroka 24 (niedz. 10—14), Rynek Gł. 35: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (niedz. 10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (niedz. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: J. Matejko — Portrety (10—15), Szołayskich, pl. Szepepański 9: Malarstwo pol. w. XIV—XVIII (niedz. 10—16), Czartoryskich, Pijarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne (niedz. 9—15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Laka orientalna; pol. malarstwo współcz. i rzeźba (niedz. 10—16), Podziemia kościoła sw. Wojciecha: Dzieje Rynku Krak. (sob. 9—18, niedz. 10—17), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10—18, niedz. 10—14), Pawilon, pl. Szepepański 3a: Wystawa fotografii; Galeria Arkady, pl. Szepepański 3: Wystawa malarstwa L. Poniewierski (11—18), Pałac Sztuki, pl. Szepepański 4: Prace dzieci i młodzieży z konkursu „Przyjaźni” (11—18), ZPAP, Łobzowska 3: Wystawa malarstwa J. Kujawskiego (11—22), Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) (10—14), Galeria Krzysztofory, ul. Szepepańska 2: Wysokie góry w obiektywie alpinistów (sob. 11—18, niedz. 10—17).

## ANDRZEJ ZBYCH BARDZO DUŻO PAJACYKÓW

nie miał żadnych powodów, aby życzyć mu czegoś złego. Wykonywał tylko rozkaz. Rozkaz człowieka o mózgu szachisty. Złapanie tego człowieka nie wyjaśnił zagadki samobójczego listu Sielczyka, który przecież nie był samobójcą. I to jeszcze niepokoi Olszaka. Jak ciemnie tkwią w mózgu jakieś spostrzeżenia, strzelenki dialogów, których nigdzie nie można przykleić. Dlaczego ten Francuz siedział tylko w skarpetkach? Bzdura, jestem przeparcowany — powiedział sobie schodząc ze schodów. Przed domem, jak było umówione, stało auto Machulewicza, w zaparkowanej obok czarnej „Wolcie” dostrzegł Kulicza. Kiwnął mu ręką.

Z przyjemnością zagłębił się w miękkim fotelu samochodu. Ledwie dotknął pedału gazu, wóz skoczył naprzód. Olszak aż drgnął. Rzadko prowadził, a kiedy już zasiadał za kierownicą samochodu, była to najczęściej sfatygowana milicjanka „Warszawa”, która startem przypominała trucht cielniej krowy. Ale po chwili żużel maszyny zaczęła mu sprawiać przyjemność. Dobrze, że nie widzi go teraz żona, która marzy o samochodzie. Ledwie wyskoczył za rogatki, pozwolił sobie na mocniejsze docięnięcie pedału. Samochód sunął cicho, nienajstajny szum opon usypiał, długie światła rozgarniały ciemność. Rzucił okiem na licznik i przeraził się — sto czterdzieści. Myślał, że jedzie najwyższe osiemdziesiątką. Choćby żył sto lat, nigdy nie będzie miał takiego wozu. A miał go Machulewicz. Jedyną pocięcią jest to, że Machulewicz pójdzie teraz na kilkuletni odpoczynek, a on będzie się cieszył wolnością. Jednak kupimy te „Syrenki” — zdecydował i zwolnił. Tu gdzieś powinien być ten dwudziesty ki-

lometr. Zawrócił, Machulewicz stał zawsze po prawej stronie szosy, zwrócony przodem ku miastu. Wiedział, że opodal za zakrętem skryła się w krzakach „Wolga” z Kuliczem. W pobliskich zaroślach leża przyczajeni jego ludzie. Czy będą czekali na próżno, czy facet się zjawi? Po co mu były te pieniądze? Wtedy w „Sputniku” mówił, że marzy o milionie, że mógłby wówczas podjechać własnym samochodem i zabrać z lokalu najładniejszą dziewczynę. A może pasjonowała go sama gra?

Przełożył rewolwer do kieszeni marynarki. Jeśli facet wpadnie w panikę, gotów będzie na wszystko. Machulewicz zeznał, że podczas rozmowy z szefem czuł na plecach nacisk twardego przedmiotu. Więc facet ma broń.

Najbardziej by się ucieszył, gdyby człowiekiem, który wszedł do samochodu, nie okazał się starszy kontroler Państwowej Inspekcji Handlowej Tadeusz Rowak, bo w jakiś sposób polubił tego faceta, ale tak wiele zebrało się przeciwko niemu. Żadnych dowodów, same poszlaki, ale tyle ich, że to przecież nie może być przypadek. Tylko dlaczego wszystko odbywa się tak bez zgrzytów? Wystarczyło przecież zabrać z mieszkania Sielczyka szmacianego pajacyka. A wtedy sam diabeł nie wpadłby na powiazanie tej śmierci z sprawą gangu, o którym w momencie śmierci Sielczyka milicja nie nie wiedziała. Miałem szczęście, pomyślał, ale to pozornie racjonalistyczne wyjaśnienie bynajmniej go nie uspokoiło. Spojrzał na zegarek, brakowało trzech minut.

Dobrze, kontynuował rozmyślenia, chciał mieć pieniądze, chciał zakosztować życia takiego jak Machulewicz, chociaż to zupełnie inny typ, bo Machulewicz cieszył się swoim życiem, jest za głupi, żeby się nim nie cieszyć, wystarczyło mu w zupełności. Ale przecież Rowak jest inteligentny, na swoje miszerne sukcesy potrafi patrzeć autoironicznie. Musiał wiedzieć, że wywołanie ze „Sputnika” najładniejszych nawet dziewcząt nie da mu tego, czego pragnie. Zrezygnuje z pieniędzy. Gdyby zarabiał 2.800 złotych star-

(Ciąg dalszy nastąpi)